



KURIER Wileński

PIĄTEK, 26 SIERPNI 1994 R.
Nr 167 (12443)



Żaluzje, sprzęt
oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.

Wracając do tematu

Łatwiej jest zdobyć władzę, aniżeli ją sprawować.

Albo kto krzywdzi Polaków w Czarnym Borze?

Zgodnie z obietnicą, daną naszym Cytelnikom, że do tematu szkoły w Czarnym Borze powrócimy — wracamy. Informowaliśmy, że w środę obojędnie się posiedzenie zarządu rejonu wileńskiego, na którym ma być rozpatrywana sprawa szkoły polskiej. Bowiemy po omówieniu ekspertów, że budynek ten nie ma być rozbierany, a uczyć się tam nie można, znalazła się ona dokładnie na bruku. W poniedziałek rodzice oraz nauczyciele przyjeżdżali na pikietę. W środę grupa przyjaciół znowu pół dnia spędziła w tym przybytku władzy rejonowej, by wieczorem wyjść stamtąd całkowicie zdruzgotana.

Albo po kolei. Widocznie doceniają wagę problemu, a może nie ufają we własne siły, władze rejonowe na to posiedzenie zaprosiły przedstawicieli Ministerstwa Oświaty (E. Vaktienę oraz Z. Trinkauską), posła na Sejm R.L.J. Miniewiczą oraz przedstawiciela rządu na region wileński A. Joysa, prezesa PMSz J. Kwiatkowskiego. Była też, rzecz jasna, przedstawicielka obu stron oraz komitetów rodzicielskich w Czarnym Borze — polskiej i rosyjskiej, a także dyrektorka

szkoły podstawowej w Wołczunach.

Z krótkim naświetlającym referatem wystąpiła kierowniczka wydziału oświaty D. Sabienė. Ponieważ szkoła z polskim językiem wykładowym znalazła się bez dachu nad głową, pani Sabienė zaproponowała następujące rozwiązanie: szkoła polska ma być przeniesiona do gmachu szkoły rosyjskiej i uczyć się w drugą zmianę. To znaczy ma być tam "na kacie", jako lokator, którego już teraz rodzice szkoły rosyjskiej obiecują nie wypuścić "obruczemy was kwaśnymi jabłkami!". W Wołczunach powstała druga szkoła rosyjska — podstawowa. Obecnie są tam rosyjskie i polskie klasy początkowe oraz piąta klasa rosyjska. Można tam przenieść jeszcze kilka klas, bowiem miejsca w byłym przedszkolu wystarcza. W przyszłości — prawdopodobnie najbliższej — te dwie szkoły ulegną reorganizacji i powstanie jedna.

W Wołczunach jest też inne pomieszczenie — były koszar. Budynek duży, ładny, lecz wymaga remontu. Na jego remont

(Dokończenie na str. 6)

Z obrad sesji samorządu Wilna

Ojcowie miasta zadwołeni z siebie

Po dwumiesięcznym urlopie znowu zebrał się deputowani na tradycyjną środową naradę. Trzeba przyznać, że urlop dobrze wypadł na frekwencję — prawie wszystkie krzesła deputowanych były zajęte. Co prawda — do pierwszej przerwy, bo potem sala nieco się wyludniła.

Przewodniczący Rady Miejskiej V. Šapalas zagajając sesję opowiedział o kontaktach Rady, tych nawiązanych z zagranicą i tych, które się nawiąże w najbliższym czasie, o kolejnych wożach zagranicznych (w celu wymiany doświadczenia), o doskonale zorganizowanym Światowym Święcie Pieśni Litwinów.

Pelen też optymizmu był mer miasta V. Jasulaitis, którego sprawozdanie zajęło prawie godzinę. Co prawda, wystąpienie mera nieco przyróżniło zagadnienia finansowe, gdyż budżet miasta jest bardzo ubogi. Wielokrotnie zwracano się do Rządu, w najbliższym tygodniu znowu przewidziano takie spotkanie. Trochę pieniędzy przydzielono, ale mer jest zdania, że Wilno powinno być finansowane trzykrotnie więcej niż każde inne miasto Litwy. Boć to stolica, tu znajdują się ambasady, konsulaty, instytucje o znaczeniu krajowym. Dla tego gospodarze miasta tak oczekują na uchwałę, która by nadała specjalny status naszemu grodowi. Może przy okazji i do nadzwyczajnej kieszki wilnianina coś wiecei (ale to moje osobiste zdanie).

Wilkianie, jak to wilkianie — mało kontenci. W ciągu tych dwóch miesięcy 2 tys. osób zwróciło się do służby informacji, jak też wydziału gospodarki miejskiej. Szczególnie drastyczna jest sprawa mieszkań. Ale wszystkie fundusze są wykorzystane. Co prawda, 2 domy wkrótce odda się do użytku. Czyli będą sprzedawane. Oczywiście, za pieniądze.

Najtrudniej się żyje wydziałowi gospodarki miejskiej, gdyż nie ma pieniędzy. Łatwiej ma wydział urbanistyki i architektury, który to zebrał społeczność (za darmo) na omówienie zabudowy skweru Zemaite, losu restauracji "Palanga", podyskutowano o nowym cmentarzu. Ale gdzie on ma być jeszcze nie jest jasne, cmentarze są przeludnione i gdzie będziemy grzebać wilnian za rok tego nie wie. Ktoś z sali rzucił czarna replikę: a może zacząć eksportować zmarłych?

No, ale wróćmy do sprawozdania. Udało się zreorganizować pomoc traumatologiczną w szpitalu św. Jakuba, utworzono oddział rehabilitacji narkomanów, rozszerzono pomoc psychoterapeutyczną w mieście.

A centrum opieki społecznej już dziś otworzy tak oczekiwany Dom Noclegowy.

Według sprawozdania mera nawet dział handlu w tym czasie pracował doskonale, bo dobrze wywiązał się podczas Święta Pieśni, na duże upały zamknął rynek, zorganizował kiermasz przedwzrostniowy.

Ze handel kwitnie na chodnikach, że rynek Hale połączył się z Dworcem, że jesteśmy posiadaczami bodajże największego rynku w Europie — o tych sprawach tym razem zapomniano. Co prawda, padło zdanie, że należy uregulować sprzedaż alkoholu w mieście. Ale takie zdanie pada nie pierwszy raz. A na czym polega takie uregulowanie — to przynajmniej dla mnie jest wielką niewiadomą, bo dookoła widzę kioski, kioski, stoiska z piwem, gdzie też, o ile się poprosi można dostać mocniejszej trunki. Ale czy

(Dokończenie na str. 2)

"Nafta" w Możejkach oczekuje telegramu

Od soboty państwowe przedsiębiorstwo "Nafta" w Możejkach znowu wykazuje produktów naftowych. Nie są to dowiadzał kor. ELTA K. Sinda od specjalisty zakładu, który chciał zachować incognito, nie ma surowców. Spodziewane jest, że w czwartek rafineria w Możejkach zdoła znowu otrzymać 25 ton ropy. Istotnie takie ilości jest za mało dla wznowienia pracy. Najpewniej surowce ten zostanie dostarczony z konkretnego "Lukoilu", ponieważ, jak poinformowało alicjonalnie źródło

kierownicy koncernu sprzeciwiają się, aby w Możejkach swobodnie wykorzystywano surowce dostarczane przez inne firmy.

Jżeli wspomniana partia ropy naftowej nawet dotrze do przedsiębiorstwa, to będzie jej za mało dla wznowienia pracy zakładu. Spodziewane jest otrzymanie do końca tygodnia telegramu od administracji koncernu "Lukoil" w sprawie gwarancji, że przedsiębiorstwo ponownie dostarczy się więcej ropy. W tym przypadku możejka "Nafta" mogaby podjąć pracę w końcu

bieżącego lub na początku przyszłego tygodnia.

Jeden z zastępców dyrektora generalnego zakładu na próbie kor. ELTA o obeszerniejsze skomentowanie sytuacji, oświadczył, że dyrektor generalny B. Vaionom podpisał rozporządzenie, na którego podstawie kontakty z prasą zlecono wyłącznie rzeczniczce prasowemu przedsiębiorstwa państwowego w Możejkach. Ten ostatni wnieść we czwartek wjechał, natomiast kor. ELTA nie zdoła skomunikować się z innymi kierownikami i specjalistami zakładu.

W Rządzie RL

Krytyczna ocena sytuacji w Kownie

Na pierwszym posiedzeniu rządu rozpoczęto ponad 30 kwestii. Omówiono prace Kowieńskiej Państwowej Inspekcji Podatkowej oraz Służby Badań Wykroczeń Ekonomicznych komunistarctwa polskiego.

W ciągu pierwszej półtoroży br. Kowieńska Państwowa Inspekcja Podatkowa sprawdziła 1319 przedsiębiorstw i instytucji, przeprowadziła 328 rajdów kontrolnych różnych spraw podatkowych. W toku kontroli dodatkowo do budżetu państwowego wpłynęło 10,4 mln litów.

W ubiegłym roku inspekcja miejscowego sporządziła 1001 protokołów i kwestionariuszy 980 osób, dodatkowo do budżetu państwowego naliczyła 7,2 mln litów.

Rząd ocenił krytycznie ocenil

sytuację w Kownie. Podatków zbiera się tu bardzo mało. Np. z przedsiębiorstw indywidualnych w tym roku średnio po 71 Lt. Jest to prawie pięćkrotnie mniej w porównaniu z Wilnem. Kowieńska Państwowa Inspekcja Podatkowa na Litwie pozostaje w tyle również pod względem wszystkich innych wskaźników swojej pracy. Nieco przychylniej została oceniona praca kowieńskiej policji ekonomicznej.

Realizacja programu w sferze rolnictwa

W tym samym dniu zatwierdzono plan przedsięwzięcia w ramach realizacji programu narodowego w sferze rolnictwa. Dokument przewiduje rozwój inwestycji, sieci agrosperw, pozyskiwanie nowych rynków zbytu produkcji, dalsze wspieranie i zachęcanie gospodarzy kraju za pośrednictwem różnych ulg.

Projekt ustawy o bankach komercyjnych

Na posiedzeniu ostatecznie zaprobowany został projekt ustawy Republiki Litewskiej o bankach komercyjnych. Ustalenie tej ustawy stwarzają przesłanki i działybanki banków zagranicznych na Litwie. Przepisząby to inwestycje zagraniczne, umocniło konkurencję między bankami, zmniejszyło roczne odsetki zasobów kredytowych. Toteż pracujący na Litwie przedstawiciele międzynarodowych organizacji finansowych uważają ten projekt za priorytetowy w realizacji reform.

Omówiono też projekty ustaw Republiki Litewskiej o prywatyzacji majątku państwowego oraz funduszu majątku państwowego.

W Szawlach będą remontowane Boeingi

Rząd pozwolił przekazać do bilansu samorządu kowieńskiego bazę szkolenia wiodłarskiej reprezentacji naro-

dowej i olimpijskiej. W myśl ustawy Republiki Litewskiej o nauce i studiach Uniwersytetowi Witolda Wielkiego przekazano poszczególne budynki Ogrodu Botanicznego. Ministerstwu Komunikacji i Samorządowi Szawelskiemu zezwolono na Remont Sprzętu Lotniczego założyć wspólne przedsiębiorstwo z firmami USA. W tym przedsiębiorstwie będą remontowane i obsługiwane technicznie samoloty Boeing, Tu oraz inne. Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa stanowić będzie 12 mln USD.

O polityce tariff przewozów towarów

Na posiedzeniu rządu wysłuchano też informacji o stosowaniu tariff w kolejowych przewozach towarowych, a także za pośrednictwem portów i transportu samochodowego. Skonstatowano, iż polityka tariff jest bardzo złożona, gdyż sąsiednie państwa stosują bardzo

(Dokończenie na str. 2)

Dziś w numerze:

1,6 str. —

Od spraw szkolnych w Czarnym Borze — czarno się robi na duszy.

Radni miasta radzą, ale troski o czło-wieka nie widać.

2 str. —

Jadą goście, jadą...

3 str. —

Za gorącą wodę zapłacimy mniej, ale też drogo.

4 str. —

Bitwa na Mazurach, o której warto więcej wiedzieć.

5 str. —

Dzochar Dudajew znajduje sojuszników.

6 str. —

Co przed 1 września słycać w polskich przedszkolach?

7,8 str. —

Nauka głosowania podczas referendum.

9 str. —

Książ zasłużony dla Wileńszczyzny.

10 str. —

Z kulturą na co dzień.

11 str. —

Każdy dzieje Wilna widział inaczej.

12 str. —

Tu dowcipy, tam reklamy...

SENTENCJA DNIA

Lubię mówić o niczym. Jest to jedna rzecz, na której trochę się znam.

Oscar WILDE

Znad Wili

Radio 73.34 / 103.8 FM

Lista przebojów
Zwariowana Dziewiętnastka

Sobota - 16.05
tel. 42 94 60

Kalejdoskop wiadomości

Goście Litwy

28 sierpnia do Wilna przybyła z wizytą przewodniczący Izraelskiego Knesetu E. Weiss z małżonką. Spotka się on z prezydentem A. Brazauskasem, premierem A. Šteiškevičusem, marszałkiem Sejmu C. Juršenasem, a także liderem opozycji V. Landsbergiem.

5-6 września Litwa gościć będzie przewodniczącą Rady Federacji Rosyjskiej Dumy W. Sumniuko. 6-7 września przybędzie na Litwę wicepremier Parlamentu Krajów Ameryki Łacińskiej Carlos Dupre, 7-9 — delegacja parlamentarna z Australii za spikerem Stefano Martinem na czele.

Krzyż od papieża

Podczas pobytu na Litwie papieżowi bardzo spodobała się idea Góry Krzyż. W tych dniach przalano na Litwę własny krzyż wykonany przez słynnego rzeźbiarza Enrico Mantrini. Krzyż jest wielkości człowieka. 18 września zostanie ustawiony na Górze Krzyż.

Spotkanie premiera z merami

Wczoraj w Domu Rządu odbyło się spotkanie premiera A. Šteiškevičiusa z merami miast litewskich. Tematem spotkania były przygotowania do sezonu opałowego, problemy wykorzystania środków budżetowych.

W prokuraturze rejonu wileńskiego

...odłączono 5 telefonów. Za to, że nie zapłacono Wileńskim Sieciami Telefonicznym 710 Lt.

Nowy ambasador Litwy w ONZ

1 września przysąpi do pełnienia obowiązków nowy ambasador Litwy przy ONZ Oskaras Jusys. Jest on byłym dyrektorem Departamentu Prawa MSZ Litwy. Od 1993 r. piastował obowiązki dyrektora litewskiej filii amerykańskiej firmy prawniczej "McDermott Will and Emert".

Telefonta zaufania Departamentu Cel

Od kilku miesięcy czynny jest telefon zaufania Departamentu Cel. Otrzymało około 200 sygnałów. Każdą rozmowę wpisuje się do specjalnej księgi, nagrywa na taśmę magnetofonową, potem na podstawie tych zapisów wysnuwa się odpowiednią wniosk. Niestety, większość telefonów — do denuncjacji sąsiadów, rozmowy, które o niczym nie świadczą. Tym niemniej celnicy twierdzą, że dowiedzieli się o wielu ciekawych rzeczach.

W walce z kontrabandą

Jeszcze w tym miesiącu Departament Cel Litwy podpisze dwie umowy z Międzynarodową Radą ds. Współpracy Służb Celnich, której członkiem jest od 1992 roku. Ogółem organizacja ta zrzesza 175 państw. Na mocy umów litewskie służby celne walcą się szczyt do walki z międzynarodową kontrabandą.

Opadły Instytucji ochrony zdrowia

Te odpady są gorsze niż zwykle, bytowo. Niestety, w republice nie opracowano dotąd trybu ich przechowywania, grabieżnia czy likwidacji. Przeważnie spala się je, zakopuje do ziemi lub wywozi do przedsiębiorstwa "Plasta", gdzie podlegają przetworzeniu. Na cmentarzu w Karwieliszach jest specjalne miejsce, gdzie zakopuje się amputowane podczas operacji ręce, nogi i inne części ciała, chociaż właściwie powinno się je spalać.

Jedyną naszą nadzieją w rozwiązaniu tej kwestii są Duŕczyfcy. Mają oni zamiar pomóc w realizacji programu "O odpadach medycznych na Litwie". Duŕczyfcy proponują sprzęt za 16 mln duŕskich koron. Wileński Samorząd musiałby jedynie zatroszczyć się o pomieszczenie dla tych celów i opłacić transport.

Samoloty puszą się coraz częściej

Samolot z Dubaj (Zjednoczone Emiraty) przyleciał do Wilna na dwóch silnikach zamiast trzech. Z powodu defektów odkładano rejsy z Mineralnych Wód, z Sargutu, Kopenhagi. Wszystko to świadczy, że samoloty nasze nie są w najlepszej "kondycji".

Korupcja w szkolnictwie

Coraz częściej w szkołach Litwy odnotowuje się fakty "poprawiania" stopni uczniom przez nauczycieli, "na próby" rodziców. Podobnie rzecz ma się na wyższych uczelniach. Podczas tegorocznych egzaminów wstępnych na UW jeden z absolwentów odpowiedział na pytania, na które nie mógł odpowiedzieć specjalista.

Prywatyzacja dużych fabryk

12 września ogłosi się sprzedaż Wileńskiej Fabryki Obrabiarek. To będzie pierwszy zakład w tej branży wystawiony na sprzedaż. Adm. dyrektor fabryki, zakład jest jednym z najnowocześniejszych przedsiębiorstw litewskich i posiada piękne perspektywy. Inny zakład — Klejdińskie Zakłady Chemiczne trafi na aukcję w październiku.

Przyszłość wale należy do specjalistów

Dziś wileś Litwa - to tylko 2 proc. gospodarzy posiadających wyższe wykształcenie, podczas gdy w Szwecji współczynnik ten wynosi 20 proc. Chociaż w parlamencie litewskim zasiada 30 specjalistów rolnictwa, ale dotąd nie opracowano generalnej strategii rozwoju rolnictwa. Każda rządząca partia zmienia tę strategię według swego widzimisię.

Firmy zagraniczne nie kwapią się

...zgłaszać swe kandydatury na konkurs na prowadzenie prac poszukiwawczych ropy naftowej na Litwie. Przyczyną? — duża konkurencja i duża podaż ropy na rynkach światowych, nasze "nienormalne" podatki, istnienie tylko jednego odbiorcy — moŕskiej "Nafcy". Litwa pobiera za te usługi 20 proc. od ceny sprzedaży ropy, w innych krajach bierze się zaledwie 5-10 proc., a w Danii w ogóle nie pobiera się takiego podatku.

Autokarem do Erfurtu

Otwarto nową trasę autokarową Klajpeda-Erfurt. Jędzi na niej 50-miejscowy autokar firmy "Neoplan", a organizatorem rejsu jest firma z Turyni. Być może, z czasem trasa ta zostanie przedłużona do Paryża. Przystanki w Kownie, Wilnie, Warszawie, Poczdamie i Lipsku. Bilet w jedną stronę kosztuje 160 DM, w obie 288.

Mydło z Poniewieża — hit na Wschodzie

"Panczewki mydła" pracuje teraz nawet w Soboty. A jeszcze niedawno ledwie wiązał koniec z końcem. Dzieje się tak dlatego, że fabryka otrzymała sporo zamówień z Rosji, Kazachstanu i Białorusi. Dzięki nim będzie można zlikwidować zadłużenia.

Troćkie garza

Przy wjeździe do Trok wycyli ponure mury garaży rejonowej spółdzielczości spółcowych. Zarząd rejonu zdecydował by zmniejszyć, gdyż pasują one krajowemu tryb historycznej miejscowości. Wymierzono kary w wysokości 300 Lt. Niestety, spółdzielcy nie podporządkowali się rozkazowi władz rejonu i podali je nawet do sądu. Sąd odrzucił skargę.

Gubernantki z Wilkomierza

W br. w Wilkomierzkiej Szkole Młodzieży wprowadza się nowy specjalność (taką sama jest już w Wilnie) — rodzinne pedagoga, czyli kroćci mówiąc gubernantki. Nauka trwa 6 miesięcy i kosztuje 600 Lt. Po skończeniu szkoły jest perspektywa zatrudnienia za granicę. Ale po rocznym tam pobyciu, młode adeptki pedagogiki będą musiały wypłacić szkole 3 proc. pobranej gaży.

Jak głośno fama, w Niemczech najbardziej poszukiwane są gubernantki od 18 do 24 lat, Francuzi wolą te, w wieku 18-27 lat.

W Rządzie RL

(Dokończenie ze str. 1)

małe taryfy, chcąc bardziej obciążyć koleje lub drogi ładunkami tranzytowymi. Ministerstwo Komunikacji zgłosiło swoje propozycje w celu ułatwienia problemom organizacji transportowych, jak np. nabycie środków transportu, odpowiadających wymogom ekologicznym Zachodu, zapoznanie w dokumenty, upoważniające do przekroczenia granicy, zainstalowanie środków hygieny na przejściach granicznych. Rząd obratczy odpowiednim zobowiązaniami ministerstwa oraz inne instytucje państwowe.

W celu zapobieżenia sprowadzeniu cukru bez cła uzupełniono uchwałę rządu, ustalając wykaz towarów, których wóz do Litwy dla osób fizycznych jest ograniczony. Na te listę wpisano też cukier, zaś osobom fizycznym zezwala się wwieźć go nie więcej niż 5 kg.

Rozliczać się tylko za pośrednictwem banków

Rząd zgłosił Sejmowi częściową nowelizację ustawy "O tymczasowym trybie i warunkach rozliczeń". Projekt zakłada, aby wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa, organizacje między innymi, oraz firmami zagranicznymi rozliczać się za towary i usługi nie gotówką, lecz przelewami bankowymi, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez rząd. Z osobami fizycznymi przedsiębiorstwa rozliczają się zgodnie z życzeniem tych ostatnich.

Obiekty prywatyzowane

Rząd rozpatrując inne kwestie zaprobował częściową prywatyzację przedsiębiorstwa indywidualnego "Bitas" Instytutu Matematyki i Informatyki — do 60 proc. kapitału państwowego, postanowił od moŕskiejgo przedsiębiorstwa państwowego "Nafta" oddzielić należący do niego hotel, gdyż jego budowa nie została ukończona i zezwolił sprzedać go na aukcji. Z ogólnego specjalnego funduszu prywatyzacji mieszkań wyznaczono 30 tys. Lt na zakończenie budowy domu mieszkalnego dla nauczycieli żądzejkiej szkoły podstawowej w rejonie szylejskim.

We środę przyjęta została uchwała o przekształceniu państwowych i państwowych akcyjnych przedsiębiorstw w spółki akcyjne oraz zamknięte spółki akcyjne. Są to takie przedsiębiorstwa państwowe i państwowe akcyjne, których rząd do roku 2000 nie zamierza ani akcjonować, ani prywatyzować.

Na pomoc rolnikom

Rząd wyasygnował 10 mln litów na likwidację skutków suszy. Środki te przeznaczone zostały na pomoc producentom płodów rolnych w uszkodzonych rejonach. Propozycje wykorzystania tych środków zgłosi Ministerstwo Rolnictwa.

Ojcowie miasta zadzwoleni z siebie

(Dokończenie ze str. 1)

każdego dopilnuje, tym bardziej, że policjantów w mieście brakuje.

V. Jasulaitis bardzo szczegółowo zanalizował każdy dział i trzeba przyznać, że mer lubi swych podwładnych — ze wszystkich był zadawolony. Bo o ile czegośkolwiek nie zrobiono, to tylko dlatego, że nie ma pieniędzy.

Deputowani byli bardziej kłsiwi, dopytawali się, kiedy wreszcie uporządkuje się bazar w Garutina, co się buduje w unikalnym zakątku między dwoma plażami w Wołkumpiach, jak praktycznie wygląda sytuacja z przestępczością w Wilnie. Odpowiedzi były bardzo mgliste.

Wreszcie przystąpiono do omawiania poszczególnych zagadnień, a tych zebrało się sporo.

Dyrektorka Centrum Opieki Społecznej A. Čepenaite zwróciła się do Rady o rozpatrzenie sprawy zwolnienia od opłaty za komunikację miejską rodzin, członków której poglegli lub zostali ranni podczas wydarzeń styczniowych. Takich osób w Wilnie jest 590.

Omawiana też była sprawa zwol-

nienia od podatku gruntowego za ziemię, będącą przy domo u. U. Meškerotoju 22, gdzie rozlokował się pensjonat zestafów. Budynec ten znajdował na 50 lat. Na sejsji poruszono też kwestię utworzenia palni, reorganizacji przedsiębiorstw i inne, o których szerzej opowiemy czytelnikom.

Najkrócej omawiano punkt dotyczący działalności handlowej deputowanych S. Urniešiusa, V. Turčianavičiusa, D. Jakševičiute, o czym pisaliśmy przed trzema miesiącami. Zagadnienie zostało odłożone, a deputowany G. Žuonioras zdziwiony nawet, że taka kwestia powinna być omawiana. "Po co robić hałas z powodu 20 m², jeżeli rozkradane są całe przedsiębiorstwa". A deputowany A. Pyragas dołożył: "Jeżeli pospierać trzy miesiące — to u każdego deputowanego coś znajdziemy".

Może to i prawda. Tylko kto będzie szperał? Sami deputowani? Po co?

Lepiej na zakończenie kilka liczb: za dwa miesiące w Wilnie urodziło się 826 dzieci, zmarło 870 osób, wzięło ślub 951 par.

Helena GŁADKOWSKA

Podziękowanie kombatanów

28-osobowa grupa kombatanów Armii Krajowej Ziemi Wileńskiej została zaproszona do Warszawy na uroczystości 50 rocznicy Powstania Warszawskiego. Wzięliśmy udział we wszystkich imprezach związanych z obchodami tej historycznej daty, o których bardzo obszernie pisała prasa.

Pragniemy jeszcze raz podkreślić, że świętująca Warszawa przyjmowała nas, kombatanów, z życzliwością i prawdziwą polską gościnnością. Na każdym kroku byli hercerze oraz żołnierze Wojska Polskiego z napojami, co dodawało sił w pokonaniu tak upalnych dni.

Kombatanci AK Ziemi Wileńskiej składają serdeczne podziękowania Ambasadorowi RP w Wilnie Panu Janowi Widakiemu, Konsulowi Generalnemu RP w Wilnie Panu Dobiesławowi Rzemienieckiemu za wszechstronną pomoc w organizowaniu wyjazdu do Warszawy, Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska" w Warszawie za zaproszenie i otoczenie nas opieką, Ministerstwu ds. kombatanów Panu Adamowi Dobroskiemu za ma-

terialne wsparcie w czasie naszego pobytu. Wyrazy wdzięczności składamy Prezesowi SZZAK Panu Aleksandrowi Tyszkiewiczowi, Prezesowi SZZAK na Okręg Wileński Panu Ludwikowi Świdzie za przyjacielskie przyjęcie i troskę, Serdecznie dziękujemy kombatanom z Wielkiej Brytanii, Koła AK z Londynu za materialną pomoc i miłe spotkanie, Dyrektorem Domu Polonii w Pułtusku oraz całemu personelowi za ojcowską opiekę nad nami — za zakwaterowanie, wyżywienie oraz za tak wspaniałą poezjalną wieczór przy ognisku nad Narwią. Cała atmosfera pobytu i udziału w uroczystościach poświęconych 50 rocznicy Powstania Warszawskiego zostanie w pamięci na zawsze, do końca życia naszego, za to jeszcze raz serdecznie dziękujemy. Bóg zapłać!

Marian KOŁŻAN,
Prezes Klubu AK Ziemi Wileńskiej

Stanisław KACZKAN,
wiceprezes KAKZW

Witold AŁADOWICZ,
członek zarządu KAKZW

W godzinę bolesnej utraty wyrażamy serdeczne współczucie rodzinie, bliskim z powodu śmierci sygnatarzului Aktu Niepodległości Litwy Birute NEDZINSKIENE.

Sejm Republiki Litewskiej

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 26 sierpnia 1994 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	Kazachskie tengi	0.0868
Angielskie funty sterlingi	6.1950	Łotewskie lity	7.3260
Ormańskie drachmy	0.0125	100 złotych polskich	0.0175
Australijskie dolary	2.9642	Moldawskie leje	0.9639
Austriackie szylingi	0.3671	Norweskie korony	0.5878
100 białoruskich rubli	0.1487	Niderlandzkie guldeny	2.3016
Belgijskie franki	0.1254	Francuskie franki	0.7541
Czeskie korony	0.1433	100 rubli rosyjskich	0.1855
Duńskie korony	0.6508	SDR	5.8629
ECU	4.9206	Singapurskie dolary	2.6667
Estońskie korony	0.3364	Fizyckie marki	0.7902
Hiszpańskie pesety	0.0310	Szwedzkie korony	0.5217
100 łrów włoskich	0.2544	Szwajcarskie franki	0.0815
Japońskie jeny	0.0402	100 ukraińskich karbowców	0.0084
Kanadyjskie dolary	2.9124	Węgierskie forinety	0.0374
Kirgiskie somy	0.3922	Niemieckie marki	2.5832

Lity na waluty podstawowe i waluty podstawowe na lity, banki wymieniają według zatwierdzonego oficjalnego kursu — 4.00 litów za 1 USD, pobierając nie większą od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenie za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki akupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	4 227	4 399
Marka niemiecka	14 496	15 088
Dolar amerykański	22 360	23 272
Funt brytyjski	34 719	36 137
Frank szwajcarski	17 193	17 855

W MSZ

Rozmowy o bezdewizowym reżimie między Litwą a Ekwadorem

Minister spraw zagranicznych Litwy Povilas Gylys spotkał się z ambasadorem Ekwadoru na Litwie Hermanem Guarderasem Iturraldem. Minister P. Gylys zaproponował podpisanie umowy między Litwą a Republiką Ekwador o reżimie bezdewizowym.

W departamencie statystyki

Kto ile zarabia?

W lipcu br. ze średniego nalozonego wynagrodzenia za pracę w sektorze państwowym, spółkach akcyjnych i ZSA (371,41 Lt) na premie i dodatki przypadło 43,81 Lt.

Największe wynagrodzenia i premie w lipcu, jak i w czerwcu otrzymali pracownicy instytucji finansowych i pośrednictwa pieniężnego. Najmniej zarobili pracownicy rolnictwa i leśnictwa.

Przeciętna płaca zarobkowa pracowników sektora państwowego w lipcu w porównaniu z czerwcem wzrosła o 1,2 proc., tymczasem średnie pobory pracowników organizacji budżetowych obniżyły się o 2,3 proc.

W ministerstwie energetyki

Wlinianie za gorącą wodę będą płaćci mniej

Od 1 września wlinianie za gorącą wodę będą płaćci mniej. 24 sierpnia minister energetyki Algimantas Stasiukynas podpisał rozporządzenie, iż obecnie 1 m³ gorącej wody, w którą mieszkańców stolicy zaprzęta państwowy system energetyczny Litwy, będzie kosztować 2 Lt. 63 ct. Jak dotychczas za dostarczenie takiej ilości gorącej wody należało płaćci 3 Lt 80 ct.

Możliwość obniżenia kosztów gorącej wody powstała po uchwale rady o likwidacji przedsiębiorstwa państwowego "Bikta". Obecnie, jak i w innych miastach, wlinianie za gorącą wodę będą korzystali bez pomocy przedsiębiorców.

Zmiany w przydziałach budżetowych

Dodatkowe pieniądze dla Ministerstwa Oświaty i departamentu mniejszości narodowych

W związku z tym, iż uchwała rządu rozwiązała Państwowy Urząd ds. Nauki, Studiów i Technologii, a jej funkcje przekazano Ministerstwu Oświaty i Nauki, rząd uznał za celowe przekazać Ministerstwu Oświaty i Nauki — 6,3 mln litów na ogólne potrzeby nauki i studiów oraz 205,9 tys. Lt na utrzymanie centralnego aparatu ministerstwa. Między Państwowego Urzędu ds. Nauki, Studiów i Technologii również przekazane zostało Ministerstwu Oświaty i Nauki.

1894,4 tys. Lt przeznaczone w budżecie państwowym na rozwój kontaktów z Litwinami na obczyźnie, przelane zostały na konto Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych. Większa ich część przeznaczona zostanie na wydatki niekonwencjonalne. Za wydatki niekonwencjonalne uważa się środki przeznaczone na budowę szkół w Gierwałtach, Pelasie i innych miejscowościach. Wydatki wyczućne związane są z organizowaniem różnych imprez — świąt, koncertów, wystaw.

W rządzie RL

Tryb tranzytu poszczególnych towarów przez Litwę

Rząd ukołdował tryb tranzytu poszczególnych towarów przez Republikę Litewską.

Kolorowe metale, jego stopy, odpady i złom, a także napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe, cukier będzie można przewozić tranzytem przez Republikę Litewską tylko krytym i odpowiednio zaplombowanymi rodzajami transportu, eskortowanymi przez policję. Z usług ostatnich mogą zrzęczywać jedynie posiadacze CARNET TIR.

Rząd zakazał przewozu benzyny samochodowej i olejów napędowych tranzytem samochodowym. Te towary wolno przewozić jedynie koleją. Wyjątek stanowią może benzyna A-95 i inna wysokooktanowa, której tryb przewozu ustala ministerstwo finansów i energetyki.

Przewóz odpadów metali szlachetnych i złomu tranzytem zezwolony jest tylko w zamkniętych kontenerach, które mają być zaplombowane na posterunkach celnych. Środkom transportu, które przewożą te towary warożyczyć będą pracownicy Państwowego Urzędu Ochrony Produkcji i Obrót Papierów Wartościowych, Monet, Nagród i Dokumentów.

Rząd zezwolił służbie celnej i policji samodzielnie ustalać trasy, którymi mają być przewożone towary, z zachowaniem procedury tranzytu celnego.

Seminarium

O kryzysach

W gmachu rządu rozpoczęło się seminarium "Ludzkie aspekty oparowania kryzysów". Potrwa ono 4 dni. Uczestnikami seminarium są osoby reprezentujące resorty, najbardziej związane z likwidacją sytuacji kryzysowych. Inicjatorem seminarium jest psycholog Barry Goodfield — były doradca kilku senatorów i prezydentów USA.

Program seminarium przewiduje odczyty o różnych aspektach techniki reagowania, pojęciu sytuacji kryzysowej, logice rozwiązań, jak też ćwiczenia praktyczne.

Wypadki i wypadki

Zgodnie z informacją MSW RL w dniu 24 sierpnia br. dokonano 175 przestępstw. W tym: 1 zabójstwo, 1 gwałt, 1 rabunku, 12 chuligańskich wyczynów, 105 kradzieży mienia osobistego obywateli, 32 kradzieże mienia państwowego i spółek akcyjnych, 2 obrażenia ciała, 8 swarli ruchu drogowego, w których zginęły 2 osoby. Zarejestrowano 8 pordarów. Wydarzyły się 2 nieszczęśliwe wypadki. Znalezione 3 zwłok ludzkich. Uprawdowano 24 pojazdy, 5 — wcześniej uprawdowanych samochodów — znaleziono. Wszczęto poszukiwanie 7 osób, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach. Zatrzymano 25 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Alchemik

22 sierpnia br. w Kłajpedzie na klatce schodowej domu Nr 135 przy ul. Minijos został zatrzymany nauczyciel chemii Osvaldas Papiuskas (ur. 1955 r.). Miał on przy sobie 1 kg mączki makowej, 5 wyciągu opium, szrzykawkę. O. Papiuskas pracował jako kierownik laboratorium chemicznego w Kłajpedzkim Domu Twórczości Technicznej młodzieży. Jak się okazało, w swym miejscu pracy miał urządzoną "fabryczkę" produkującą narkotyki. W momencie przeszukania w "fabryczce" znaleziono 14 kg mączki makowej, 0,30 l wyciągu opium, a także opium etylowane, przyrządy i surowiec do produkcji narkotyków. Znalezione też książkę, w której "chemik" (takie miał przezwisko) zapisał komu, ile i za jaką cenę sprzedał narkotyki.

Kradną zwierzęta domowe

22 sierpnia br. ze składzika J. Kosteckiej mieszkającej w Bukiszkach przy ul. Mokykylos 17-2 (rej. wileński) skradziono prosiaka o wadze 50 kg. 24 sierpnia z pastwiska kogoś domu we wsi Srubiszki (rej. wileński) skradziono krowę o wadze 500 kg i cielaka o wadze 300 kg, należących do W. Korzeniewskiego. Gospodarz odczuwał stratę na 1100 Lt.

Zatrzymano złodzieja...

W tych dniach policja rejonu wileńskiego zatrzymała mieszkańca wsi Gejszki Marka Jarmuśla (ur. 1976 r.), który we wsi Sidorowie (rej. wileński) skradł owce.

Nie dał haraczu — zabrali samochód

W Wilnie przy ul. Vilkpedes 24 sierpnia br. o godz. 2 w nocy trzech napastników, gojąc nożem i strzelbą, wymuszono od ob. Niemiec V. Iounoch haracz wielkości 1 tys. DM. Gdy im odmówił, zabrali samochód "Volkswagen Passat".

Kradzieże

24 sierpnia w nocy z samochodu VAZ-2108 zaparkowanego w Niemenczyne przy ul. Švenčioniu (rej. wileński), należącego do S. Anusevičiusa skradziono radiotelefon "Alta-38" i wędkę. Strata — 6012 Lt. Z domu M. Kavaliauskienę przy ul. Subocz 8-13 w Wilnie 24 sierpnia br. w nie wyjaśnionych okolicznościach zginęło 3 tys. USD i napoje alkoholowe.

Awaria ruchu drogowego

24 sierpnia o godz. 23 na 14 kilometrze drogi Szwytinis — Wilno (rej. szwytynicki) kierowca samochodu VAZ-2106 na skrzyżowaniu (ur. 1954 r.) potrącił meżczyznę i one ustalonej osobowości w wieku około 60 lat, który w wyniku doznanych obrażeń zmarł.

Rzadkie wykopalisko — mina

24 sierpnia o godz. 11 w Wilnie przy skrzyżowaniu ul. Zvejų — Rinktinės w czasie prac wykopaliskowych znaleziono minę, pochodzącą z czasów drugiej wojny światowej. Specjaliści dokonali jej wybuchu na poligonie w Rudnikach.

Ziamali nogę oraz wybili ząb policjantowi

23 sierpnia o godz. 1 w nocy w Olicie około domu Nr 57 przy ul. Jurgikių podczas kłótni grupa meżczyzn zbija policjanta A. Buivina. Poškodowanemu złamano nogę i wybito ząb. Policjant w tym czasie nie pełnił służby i był bez munduru.

Przygotowała Leonarda JURGIEWICZ

Mówi wileńska ulica

O cywilizacji i końcu świata

Nioltė Petkėvičienė, pracowniczka kasy międzynarodowej w "Lietuvos geležinkeliai".
— Jak się Pani wydaje, postęp techniczny uczynił ludzi szczęśliwymi?
— Chyba nie. Nic mówię, że należy wrócić do okresu pierwotnego, ale wraz z rozwojem cywilizacji ludzie bardzo się zmienili. Są śli, ciągle im czegoś brakuje (im więcej ma się, tym więcej chce się). Świat duchowy nie liczy się, dominuje materializm. To smutne.

— Czy wierzy Pani w koniec świata i czy boi się tego?
— Nie wierzę i nie goję się. No, ale jeśli to się stanie, strach — nie pomoże. Wszystkich to spotka. Gdybym się dowiedziała, że np. za tydzień koniec świata — moje zachowanie wale by się nie zmieniło. Chodziłabym dalej do pracy, do ogrodu. Grunt to praca, a dalej — zobaczmy.



Rozmawiała Irena LITWIN Fot. Tadeusz Wazlewicz

W Kłajpedzie

Żaglowce Królewskiej Marynarki Wojennej Szwecji

Dziś do Kłajpedy z przyjacielską wizytą zawinę szkoliowcy żaglowce Szwedzkiej Królewskiej Marynarki Wojennej "Gladan" i "Falken".

Marynarze szwedzkich statków zwiedzą Połagę i Nidę, wezmą udział w towarzyskim meczu piłki nożnej z przedstawicielami flotyli naszego kraju.

Kłajpedzianie będą mogli zwiedzić szwedzkie okręty. Obecnie w szwedzkiej Akademii Marynarki Wojennej uczą się trzech kadetów Litewskiej Flotyli Morskiej. Dwaj z nich pochodzą z Kłajpedy.

W Sołeczniczkiem

Płyną woda i pieniądze

Zbudowana parę lat temu wieża ciśnien w Sołeczniczkiem ciągle jest tylko oboźba miasta. Kowieńska firma "Monolitas" zbudowała ją, jak to się mówi "do końca". Ale gdy napomniemo ją wodą, zbiornik zaczął przeciekać, a niefortunni budowlani "tumulę ręce".

— Podamy "Monolitas" do sądu gospodarczego — grozi naczelnik rejonu Tadeusz Mickiewicz.

A tymczasem sołeczniczanie sami muszą usuwać usterki w wieży, przeznaczając na to dodatkowe pieniądze, przy tym dość solidne. Zarząd zwołał się do pewnej firmy z Wrocławia, której specjaliści zabrali szczeliny w betonowym korpusie zbiornika. Na przygotowaną powierzchnie budowlani zalała wodoczułną warstwę specjalnego piasku, którego dostarcza firma niemiecka.

Fachowcy Sołeczniczkiego Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego, którzy prowadzą roboty w wieży, obiecują, że oddadzą ją do użytku w połowie września, gdyż miasto pilnie potrzebuje wody.

Piotr RYNGIEWICZ

W Świeciańskim

Na swoją głowę

Mieszkańcie wsi Wejkony Kazimiras Rimšelis postanowił spalić śmieci na własnym podwórzu, ale nie przebieł jak to zrobić. Dzień był upalny i wietrzny. Od ognia zapłonęło stojące obok szręto drzewo. Gospodarz przestraszył się. Płomień mógł przetrzeć się na dom, inne zabudowania. Wezwał strażaków. Przyjechali szybko, zlikwidowali pożar, ale wykryli, że gospodarz ma wędramie mięsa i ryby. Wędzarnia stoi w odległości kilku metrów od domu, co w każdej chwili może spowodować inne nieszczęście. Strażacy wymierzili Rimšelisowi grzywnę za naruszenie przepisów przeciwpożarowych.

Nikolaj NIEZAMOW

Szansa dla rolników

Na staż do niemieckich fermerów

Fermerzy ze Szlezwik — Holszyna zaprosili gospodarzy litewskich, a także uczniów szkół rolniczych i ich nauczycieli na staż do Niemiec. Rozpoczęcie się on pod koniec października i potrwa około pół roku. Praktykanci będą musieli opuścić podród do Niemiec i powrotem. Całe utrzymanie oraz 300 DM dadzą im Niemcy. 6 września w Ministerstwie Rolnictwa wybrani zostaną pretendenci na staż. Na konkursowo rozmowę zaproszeni są specjaliści rolnictwa w wieku 18-35 lat z wykształceniem rolniczym, bądź uczniowie i studenci. Powinni mieć własny praktyczny oraz zaświadczenie traktysty lub kierowcy samochodu, jak również znać język niemiecki.

Podobne staże dla rolników, gospodarzy, uczniów i studentów z Litwy organizują też inne państwa. Litewscy rolnicy przesiłli lub obecnie przechodzą staż u fermerów Szwecji, Irlandii, Finlandii, innych państw.

Na Gieldzie Towarowej

Popyt na kaloryfery

Po powrocie z urlopow maklerów zakres handlu na Gieldzie Towarowej wzrósł o blisko połowę miliona litów.

Łącznie na gieldzie zawarto 247 transakcji na sumę 498 tys. litów. Ożywiony był handel metalami, sprzętem hydraulicznym, artykułami chemicznymi. Wyjątkowym powodzeniem cieszyły się kaloryfery żelwne. Nabyto ich 2 tys. na sumę 28 tys. Lt.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnej, radia, prasy i inf. własnych przygotowały: Irena LITWIN, Barbara ZNAJDIŁOWSKA

Z doniesień PAP,

ELTA, PAI PRESS

Rosja

Marsz opozycji na Grozny odwołany

Opozycyjne w stosunku do prezydenta Czechenii Dżochara Dudajewa ugrupowanie Rusłana Chasbulatowa odwołało marsz na stolicę kraju, Grozny, zapowiadany wcześniej na czwartek. Uzasadniono to pragnieniem uniknięcia starcia zbrojnego ze zwolennikami prezydenta.

Na drogach dojazdowych do Groznego Dudajew rozmięcił czołgi i działa.

Wiec Chasbulatowa, który miał odbyć się w czwartek w stolicy, postanowiono odbyć w leżącej w jej najbliższym sąsiedztwie wsi Staraja Sundza.

Tymczasem generał Dudajew zyskał sprzymierzeńca w Kozakach dońskich. TASS pisze o zawartym w Grozным układzie o przyjaźni i współpracy, pod którym złożyli podpisy Dudajew i ataman Nikołaj Kozłocyn.

Porywacz z Baszkirii aresztowany

Policja aresztowała porywacza, który w środę uprowadził autobus w Baszkirii, i uwolniła zakładników. Terrorystę i pomagającą mu kobietę zatrzymano, gdy autobus tankował benzynę w pobliżu Ufy, stolicy Baszkirii.

Porywacz lekko ranil jednego z funkcjonariuszy OMON-u (sił specjalnych). Żadnemu z zakładników nie się stało.

34-letni Aleksander Kazakow porwał wyjeżdżający z Nieftiekamska autobus z ośmioma dojkami z pobliskiego kochozu. Zażądał 10 mln rubli i zgody na przejazd do sąsiedniego obwodu czelabińskiego. Po rozmowach z milicją wypuścił cztery kobiety, biorąc w zamian jako zakładnika zastępcę naczelnika milicji z Nieftiekamska. Kilkakrotnie zmienił swoje żądania, domagając się to dwóch, to 50 mln rubli. Ponieważ autobus zmierzał w kierunku lotniska w Ufie i istniała możliwość, że porywacz zażąda samolotu, milicja zdecydowała się na wcześniejsze podjęcie akcji.

Jak podał rzecznik MSW, na którego powołuje się agencja AFP, Kazakow był uzbrojony w kałasznikowa i tzw. obrzyna. Pomagała mu żona, która przylądka się do niego podczas porwania wraz z dwójką dzieci. Kazakow urodził się w Baszkirii, kilka lat pracował w kopalniach Kazachstanu. Niedawno wrócił do Baszkirii i próbował urządzić się w jednym z tamtejszych kochozów.

Kłopoty nuworysy

Rosyjscy nuworysze wywożą z kraju miliard dolarów miesięcznie, otwierając konta i kupując nieruchomości na Zachodzie — pisze amerykański dziennik "Christian Science Monitor".

Gazeta stwierdza, że mając powyżej uszu ciągłych zmian ustaw i przepisów o podatkach i nieruchomościach, a także obawiając się zbyt jawnego pokazywania swego bogactwa, większość nowobogackich w Rosji świadomie nie chce lokować pieniędzy we własnym kraju. Wielu z nich kupuje za granicą stacje benzynowe, kluby nocne i restauracje, kierując nimi z Rosji i powiększając swój majątek.

Jest także znaczna grupa nuworysy, którzy wolałi stać się właścicielami znajdujących się w innych krajach posiadłości, domów i mieszkań. "Christian Science Monitor" podkreśla, że jeśli willa w Hiszpanii kosztuje tyle samo, co dobre mieszkanie w Moskwie, inwestowanie w zagranicę znacznie nieruchomości ma uzasadnienie ekonomiczne.

Bośnia

Serbowie kontynuują czystki etniczne

Serbowie bośniacki kontynuują kampanię "czystek etnicznych" na północy Bośni. Tylko we wtorek z rejonu Bijeljiny wypędzili 250 ludzi innej narodowości — poinformował rzecznik biura Wydziału Komisarza ONZ ds. Uchodźców Peter Kessler.

"Jeśli tak dalej pójdzie czyszczenie etniczne zostanie zakończony w ciągu 10 dni" — dodał. Wypędzanie Muzulmanów z Bijeljiny Serbowie rozpoczęli 17 lipca i od tego czasu zmusili do wyjazdu 1-3 tys. ludzi. Uchodźcy z Bijeljiny znalazli schronienie w Tuzy — mużumajńskiej enklawie w północno-zachodniej Bośni.

Chiny

Optymistyczna prognoza gospodarcza

Okres dynamicznego rozwoju gospodarki chińskiej, rozpoczęty w latach osiemdziesiątych, najprawdopodobniej potrwa jeszcze wiele lat — stwierdza raport Akademii Nauk Społecznych Chin. Tempo wzrostu gospodarczego będzie wysokie do około 2010 roku.

Według ocen ekspertów, w latach dziewięćdziesiątych roczne tempo wzrostu gospodarczego Chin wyniesie średnio 9 proc. i nie spadnie poniżej 7,5 proc. w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku.

Autorzy dokumentu przewidują, że w 2010 roku Chiny znajdą się gronie potęg gospodarczych świata i produkt krajowy brutto per capita osiągnie 6 tys. juań. Chiny pozostaną jednak krajem rozwijającym się i potrzebny im będzie jeszcze jakiś czas, by doścignąć najwyżej rozwinięte państwa.

W raporcie podkreśla się, że głównym źródłem przyspieszonego rozwoju kraju jest powrót do ekonomiki rynkowej, który umożliwił prawdziwą industrializację kraju w latach osiemdziesiątych.

Kuba

Trwa exodus

Trwa masowy exodus Kubańczyków do Stanów Zjednoczonych — wśród amerykańska straż przybrzeżna wyловиła w pobliżu Florydy 2.791 uciekinierów z Kuby.

Perspektywa skierowania do obozów w amerykańskiej bazie morskiej Guantanamo na Kubie nie przeraża uciekinierów — pisze agencja Associated Press. Cytuje ona wypowiedź jednego z uratowanych: "Sądzę, że Guantanamo jest tym samym co Stany Zjednoczone, uważam, że w przyszłości będę mógł udać się do USA lub innego kraju".

Ruanda-ONZ

Sędzia Goldstone za sądem zbrodniarzy

Prokurator Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni Wojennych w dawnej Jugostawii w siedzibą w Hadze, sędzia polodniowoafrykański Richard Goldstone opowiada się "osobiście" za rozszerzeniem jurysdykcji trybunału na Ruandę.

Goldstone wyraził pogląd, że od efektów działania trybunału będzie zależało wiele: "Jeśli poniesie porażkę, będzie to ciężki cios dla sprawy poszanowania praw człowieka na świecie, lecz jeśli odniesie sukces, będzie to duży krok naprzód".

Tadżykistan

Gen. Nikołajew w Duszanbe

Dowódcą rosyjskich wojsk ochronnych pogranicza gen. Andriej Nikołajew przybył do stolicy Tadżykistanu Duszanbe, by przeprowadzić rozmowy z prezydentem Emomalim Rachmonowem i członkami rządu.

Rosja jest poważnie zaniepokojona wyraźnym zaostrzeniem sytuacji na granicy tadżycko-afgańskiej, strzeżonej przez 3 tys. rosyjskich pograniczników. Mają oni do obsadzenia aż 1200 km granicy i nie są w stanie zapobiec wdzieraniu się integrystów na terytorium Tadżykistanu.

Nikołajew zapowiedział zwiększenie liczby pograniczników. Mimo poważnych strat — w ostatnim tygodniu aliczmu rosyjskich żołnierzy strażnicy granicznej zostało zabitych, a wielu odniosło rany — Moskwa uważa, że obsadzenie granicy z Afganistanem jest w

żywoym interesie Rosji. Gdyby doszło do wojny domowej w Tadżykistanie — takiej jak swego czasu na terytorium afgańskim — to zdaniem ekspertów rosyjskich cała Azja Środkowa znalazłaby opisaną przez fundamentalistów. Dlatego Rosja nie zamierza wycofać się z Tadżykistanu, gdzie ma ok. 10 tys. żołnierzy, w tym 201 dywizję pancerną w Duszanbe.

W najbliższym czasie do Tadżykistanu przybędzie specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ Ramiro Piriz-Ballon. Jego zadaniem będzie doprowadzenie do trzeciej rundy rozmów międzytadżyckich. Pierwsza runda odbyła się w kwietniu w Moskwie, a druga w czerwcu w Teheranie. Nie doszło jednak do trzeciej rundy, która miała się odbyć w Islamabadzie.

USA

Clinton znów przegrał

Bill Clinton ma coraz większe szanse na przejście do historii jako prezydent, któremu nie udało się nic. Na jego polityce zagranicznej nie zostawiono już suchej nitki i nawet przyjaciele nie próbują jej bronić. Atakowany za błąd na arenie międzynarodowej, Clinton odpowiada jednak niezmieniam, że jest prezydentem Amerykanów i bardziej niż świat, obchodzi go to, co dzieje się w kraju.



W rozumieniu duetu Bill-Hilary Clintonowie, właśnie polityka wewnętrzna miała być locomotywą, która przyciągnie prezydenta najpierw na drugą kadencję, a następnie na karty historii. Od pierwszego dnia rządów, Clinton przeciw swemu najbardziej zaufanemu współpracownikowi, czyli żonie, realizację gigantycznego zadania — przeprowadzenia reformy systemu opieki zdrowotnej. Przymierzało się do tego już kilku jego poprzeczników, ale dopiero on uznał trafność powiedzenia "gdzie diabeł nie może, tam baba może". Posłał więc panią Hilary i wszystko wyglądało nawet niezłe. Po serii wpadek zanosiło się na pierwszy sukces, ale to za obzmyli.

Przymiarką do niego miało być uchwalenie ustawy o zaostrzeniu walki z przestępczością. W komisjach — zarówno senackiej jak i Izby Reprezentantów — projekt prezydenta zyskał uznanie. Sprawa wydawała się więc formalnością.

Bill Clinton już widział wzrost popularności w sondażach opinii publicznej, bo przecież wiec, tak jak każdy, że wyborców amerykańskich nie bardziej nie boli, jak plaga bandytyzmu. A ten, kto zdoła ją opanować, zasłuży na wdzięczność.

Ku kompletnemu zaskoczeniu — Izba Reprezentantów, głosami nie tylko republikanów, ale także demokratów — projekt jednak odrzuciła. Zanim wyjaśnimy, co się stało, zwróćmy uwagę na kilka propozycji tego projektu.

Stany Zjednoczone są bez wątpienia państwem demokracją, ceniącym i szanującym prawa człowieka. Bill Clinton należy do najbardziej liberalnych przywódców Zachodu. Wszystko to nie przeszkadza jednak, by w projekcie znalazły się m.in. następujące propozycje: — nie tylko utrzymanie kary

śmierci, ale jej znaczne powiększenie i rozszerzenie na ponad 60 nowych przestępstw,

— karanie dożywotnim więzieniem recydywistów, którzy po raz trzeci popełnią przestępstwo z użyciem przemocy.

Ponadto Clinton proponował powiększenie policji o 100 tys. nowych funkcjonariuszy, wysygnowanie dodatkowych 30 mld dolarów na walkę z przestępczością itd.

Wszystkie te pomysły zyskały rzecz jasna uznanie kongresmenów i opinii publicznej, z wyjątkiem kilku publicystów prasowych zatroskanych losom recydywistów i twarzą sprzeciwiających się karze śmierci. Dlatego więc Clinton przegrał?

Otóż dlatego, że nieopatrznie połączył problem bezpieczeństwa z prawem do posiadania broni. W proponowanej ustawie sugerował wprowadzenie zakazu powszechnej sprzedaży broni półautomatycznej. Rozsierdził tym producentów uzbrojenia, którzy straciłby gigantyczne zyski. I ci panowie, zrzeszeni w tzw. Narodowym Stowarzyszeniu Strzelczym postanowili pokazać swoją siłę. W ciągu zaledwie kilku tygodni zdołali przekonać aż 50 kongresmenów z partii Clinton, że taka ustawa ogranicza prawa obywatelskie, zwłaszcza prawo do samobrony przed bandytami. Taką — przynajmniej wersję — przekazano opinii publicznej. Można się tylko domyślić, co działało się naprawdę i ile to kosztowało.

W każdym bądź razie Bill Clinton był zaskoczony i wściekły. Bo po tej, przestwiowej porażce, zmalała szansa na uchwalenie ustawy o reformie opieki zdrowotnej i systemu ubezpieczeń. Jesli Clinton nie osiągnie i tego, każdy komentator jego polityki będzie z czystym sumieniem mógł powiedzieć, że prezydent w ciągu czterech lat rządów nie osiągnął niczego.

Andriej AMIKORSKI

Ukraina

Spór o Sewastopol

Rada Miejska Sewastopola, która podjęła we wtorek, w przeddzień Święta Niepodległości Ukrainy, decyzję o rosyjskim statusie tego miasta, uzasadnia to postanowienie wynikami referendum wśród mieszkańców miasta i marynarzy Floty Czarnomorskiej oraz tym, że de iure Sewastopol ciągle jest częścią Federacji Rosyjskiej — poddała agencja "Uniar".

W tekście uchwalonej 23 sierpnia deklaracji mówi się, że Rada Miejska Sewastopola zdecydowała o rosyjskim statusie tego miasta i postanowiła skierować do władz rosyjskich i ukraińskich, a zwłaszcza prezydentów Borysa Jelicyna i Leonida Kuczmy, apel w tej sprawie. Postanowiono także ustalić skład delegacji sewastopolskiej na rozmowy ukraińsko-rosyjskie.

W apelu tym zaznacza się, że decyzję o rosyjskim statusie Sewastopola podjęto zgodnie z wolą 89 proc. mieszkańców Sewastopola i marynarzy Floty Czarnomorskiej. Na decyzję tę wpłynęła także niemożność równoczesnego stacjonowania w porcie i w bazie sewastopolskiej jednostek Floty Czarnomorskiej i Morskich Sił Ukrainy oraz wprowadzenie do miasta oddziałów Narodowej Gwardii Ukrainy bez uzgodnienia z miejscową Radą Deputowanych.

Ponadto członkowie Rady uważają, że podstawa prawną do poddania miasta pod jurysdykcję rosyjską jest "nie anulowana dotychczas uchwała z 1948 roku "O statusie miasta Sewastopola", zgodnie z którą jest on częścią Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, oraz jedностone postanowienie Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej z lipca 1993 roku.

Deputowani twierdzą w apelu, że przy przejściu w roku 1954 obwodu krymskiego w skład Republiki Ukraińskiej nie anulowano uchwały "O statusie miasta Sewastopola", a więc miasto nie przeszło pod jurysdykcję Ukrainy. Zdaniem deputowanych rozciągnięcie prawodawstwa Ukrainy na Sewastopol uchwalono jednostronnie, "bez podjęcia odpowiednich decyzji przez władze konstytucyjne Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej".

Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma wyraził w środę ubolewanie z powodu decyzji rady miejskiej Sewastopola, o przyznaniu temu miastu statusu "miasta rosyjskiego". Według Kuczmy tego rodzaju decyzja powinna być podjęta "na szczeblu państwowym", a więc z udziałem władz w Kijowie.

Polityka

Nie ma kryzysu w stosunkach polsko-rosyjskich

Minister spraw zagranicznych RP Andrzej Olechowski powiedział na konferencji prasowej, że nie ma obecnie kryzysu w stosunkach polsko-rosyjskich.

Olechowski zapowiedział, że prawdopodobnie we wrześniu rewizyta w Polsce złoży premier Rosji Wiktor Czernomyrdin, a miesiąc później - szef rosyjskiej dyplomacji Andriej Kozyrzew.

dal udział Polski w zachodnioeuropejskich strukturach. Wejściu do NATO służyć ma m.in. współpraca z MON przy realizacji programu Partnerstwa dla Pokoju...

Szef MSZ podkreślił, że jednym z głównych celów polskiej dyplomacji jest też poprawa stosunków z państwami wschodnioazjatyckimi...

Podczas międzynarodowej konferencji ludnościowej w Kairze Polska będzie głosować przeciw...

ciw stosowaniu aborcji jako środka kontroli urodzeń - poinformował Andrzej Olechowski.

Szef polskiej dyplomacji oświadczył, że stanowisko polskiej delegacji w sprawach omawianych na kairskiej konferencji oparte będzie na prawie obowiązującym obecnie w Polsce...

Organizowana przez ONZ konferencja "Ludność i rozwój" odbędzie się 5-13 września. Celem spotkania jest omówienie problemów światowej demografii.

Granica

Na wschodnich przejściach granicznych

Po 40-godzinnym oczekiwaniu wjeżdżają w czwartek przed południem do Polski samochody osobowe...

Na wjazd przez litewsko-polskie przejście Łazdijai-Ogrodniki samochody osobowe oczekowały 26 godzin...

Wakacje

"Lato z Radiem" żegna lato

Otwarty, finałowy koncert "Lata z Radiem" odbędzie się w najbliższą sobotę w Studiu Koncertowym S-1 Polskiego Radia w Warszawie...

Podczas koncertu odbędą się m.in. wybory "Miss Lata z Radiem". Eliminacje trwały przez całe lato.

Udział w imprezie wezmą atrakcyjni wykonawcy: Majka Jeżowska, Eleni, Ryszard Rynkowski...

Kronika kryminalna

Zabiegi o ekstrakcję "Ciola"

Prokuratura Wojewódzka w Lublinie zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości RP o wystąpienie do kompetentnych organów Ukrainy...

Kwiec, 30-letni Cygan z Lublina, zatrzymany ostatnio w Dniepropietrowsku, podejrzany jest o kradzież 11 sierpnia 1992 r. zabójstwa szefa lubelskiej hurtowni cukru...

"Ciolo", poszukiwany od 1992 r. w tym przez międzynarodową grupę Interpolu o kryptonimie "Wolf", kilkakrotnie wymykał się policji...

Gospodarka

Tysiąc złotych nie powinno brakować

Centrala Narodowego Banku Polskiego nie podjęła żadnej formalnej decyzji o zaprzestaniu druku banknotów o niskich nominatach...

Zadnych banknotów nie powinno w obiegu zabraknąć - dodał Chruszczyński. Początek denominacji też tu niczego nie zmienia...

Historia

80 rocznica pierwszej wielkiej bitwy I wojny światowej

Przed 80 laty - 27 sierpnia 1914 r. rozpoczęła się decydująca faza bitwy nad jeziorami mazurskimi...

Była to pierwsza wielka bitwa I wojny światowej. Dwa zgrupowania rosyjskie - 1 Armia gen. Rennenkampa...

Niemcy po początkowych porażkach przystąpili do kontrofensywy. Dowódcą wojsk w Prusach Wschodnich został gen. Hindenburg...

i zaopatrzenia została okrążona i rozbita. Z 200-tysięcznej armii - 40 tys. żołnierzy poległo, a 90 tys. - w tym kilkunastu generałów - dostało się do niewoli...

W pierwszych dniach września podobną klęskę ponosiła armia Rennenkampa. Bitwa na Mazurach w sierpniu 1914 r. zaważyła na losach I wojny światowej...

Niemcy nadal bitwie mazurskiej wielki rozgłos propagandowy - nazywając ją zwycięstwem pod Tannenbergiem. Tak w historiografii niemieckiej określano bitwę pod Grunwaldem...

Świętokradztwo

Przeor Jasnej Góry wzywa do ekspiacji za profanację

O "wielką ekspiację za dokonaną przez tygodnik "Wprost" profanację" zwrócił się przeor Jasnej Góry. W liście adresowanym do pielgrzymów...

Przeor klasztoru o. Szepean Koźnik przypomina w liście artykuł niemieckiego pisma "Arbeitsmann" (nr 21 z 21 sierpnia 1937 r.), który wymuszał część Polaków dla Czarnej Madonny i wywał do usunęcia jej wizerunków z kościołów...

Przypominając znieważenie narodowej świętości przez hitlerowców przeor przypomina, że ten sam spotkał się ze zdecydowaną odpowiedzią Polaków, a niemiecki ambasador przeprosił za naruszenie dobrych obyczajów...

Wypowiadając się w imieniu licznych wiernych, którzy proszą paulinów o "krótkaślanstwo" Matki - o "stanowczy protest przeciwko poniewieraniu świętości, w intencji Ojczyzny" i pisał, że "ekspiacja trzeba wyżyć stowem i działaniem".

Redakcja "Wprost", która opublikowała wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z Dzieciątkiem w maskach przeciwwiatrowych na okładce numeru z 21 bm, nie wyraziła woli przeproszenia.

XII Polowa Zbiórka Harcerstwa Starszego

XII Polowa Zbiórka Harcerstwa Starszego otworzył w Malcu k. Tomaszowa Ms. naczelnik ZHP, harcmistrz Ryszard Paćkowiak. W apeli inauguracyjnym...

Kancelarii Prezydenta RP, resortu edukacji i obrony narodowej. W krótkim wystąpieniu skierowanym do harcerzy Oleksy powiedział m.in. "harcerstwo polskie zawsze było i jest ruchem patriotycznym, który wie co to znaczy służyć Ojczyźnie i gotów jest jej służyć niezależnie od czasu historycznego..."

Terogorczna zbiórka jest poświęcona promocji wśród młodych ludzi społeczno-wychowawczego programu zwanego "Programem Harcerstwa Starszego". Program ten proponuje młodym ludziom podejmowanie...

działań w 6 kierunkach: ekologia, zaangażowanie na rzecz wspólnoty lokalnej, otwarcie na świat, samodzielność ekonomiczna, zdrowie i kultura fizyczna, rozwój intelektualny i duchowy. Głównym celem programu jest stworzenie młodym ludziom warunków umożliwiających pełny rozwój.

Złot

Wywiad na aktualny temat

"Witajcie w przedszkolu i szkole!"

Co słychać w polskich przedszkolach? — w przededniu nowego roku szkolnego zapytałam p. Łucję Wojsniewicz, metodyka przedszkoli z ramienia Polskiej Macierzy Szkolnej, kierowniczkę wileńskiego przedszkola nr 148.

— Prawie we wszystkich przedszkolach Wilna, gdzie są polskie grupy, w tym roku będą pierwsze klasy. Uważam, że dla maluchów jest to najlepsze rozwiązanie. Siedmiolatkami są jeszcze nieśmiało, niepewnie siebie, czują się zagubione w tłumie hałasującej rozbiegającej szkolnej dzieciarni. W przedszkolu panuje inna atmosfera. Dzieci tu mają bardziej zdrowotny i higieniczny rozkład dnia. Po zajęciach lekcyjnych zjadają ciepły obiad, pośpią, następnie zabawią się, mają blisko do domu. Praktyka poprzednich lat wykazała, że "przedszkolowe" pierwszaki są dobrze przygotowane. Mają poprawną wymowę, ładnie czytają po polsku, dobrze rachują. O ile w szkołach polskich są trudności z pomieszczeniem, to u nas tego nie ma. Klasy są duże, o ich odpowiednim wyposażeniu dbają same nauczycielki oraz bazy szkoły. Właśnie taką bazą dla Karolinek, Wirszulisek, Justynisek, Pozszybaj stanie się teraz Szkoła im. Jana Pawła II. Jest w niej 10 kompletów pierwszych klas, ale pod dachem szkoły zostaną tylko dwa, składające się zasadniczo z dzieci wychowywanych w domu. Ponieważ już zrobiło się ciasno w nowej szkole, poważnie ją oddczyliło przedszkole nr 115, którego kierowniczką p. Zofia Matarewicz wzięła trzy pierwsze klasy oraz ma z ubiegłego roku dwie drugie. Dobrze więc się stało, bo jest to jedno z najlepszych polskich przedszkoli w mieście, dużo tam się robi dla rozwoju

osobowości dziecka. Również w 151 przy ul. Justynińskiu 45 jest skomplektowana 24-osobowa I klasa. W naszym 148 przedszkolu przy ul. Karolinińskiu 12 mamy już 27 dzieci do I klasy. Być może rodzice przyprowadzą jeszcze, wówczas będziemy mieli dwie pierwsze. W przedszkolu nr 163 przy ul. Gelvonų 1 (bazowa Szkoła im. W. Syrokomli) też od kilku już lat jest pierwsza klasa...

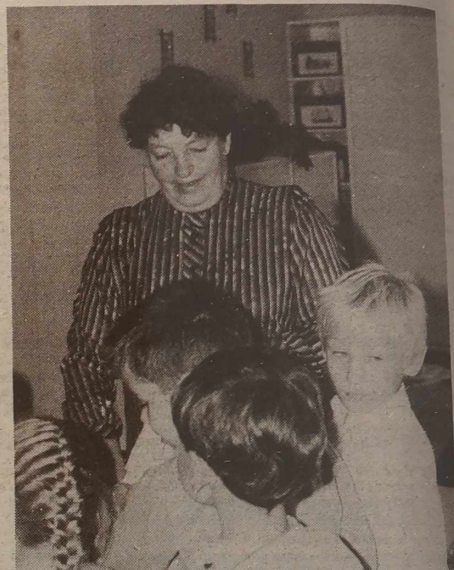
— Stąd wniosek, że polskie grupy i przedszkola jak na razie prosperują dość pomyślnie. A jak jest z kadrami przedszkolanki? Czy dziewczęta, absolwentki polskich szkół, garną się do tego zawodu?

— W Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym istniała polska grupa kształcąca specjalistów nauczania przedszkolnego i wczesnoszkolnego. W tym roku jednak nie znalazło się chętnych na ten kierunek. Natomiast na specjalność języka polskiego i literatury był nawet konkurs, po 2 osoby na 1 miejsce. Dziewczętom, które nie dostały się na polonistykę proponowano poświęcić się pedagogice wczesnoszkolnej. Nie zechciały. Jest jeszcze jedna możliwość zdobycia tego zawodu, a mianowicie, nauka w Wileńskiej Szkole Pedagogicznej w Nowej Wilejce (ul. Palidovo 29). Do 31 sierpnia włącznie będą przyjmowane podania kandydatów do grupy polskiej na taką oto specjalność: wychowawczyni przedszkola i nauczycielka języka litewskiego w klasach

początkowych. Uważam, że jest to niezwykle atrakcyjny zawód dla dziewcząt. W szkole pedagogicznej jest dobry poziom przygotowania specjalistów, panuje przychylna atmosfera wobec grup polskojęzycznych. Gorąco namawiam absolwentki szkół średnich, które nie dostały się na studia, zgłosić się do Szkoły Pedagogicznej.

— Dziś nie trzeba jak przed laty przekonywać społeczeństwo polskie na Litwie, że jeśli rodzice nie oddadzą dzieci do polskich grup w przedszkolach, to będzie mniej uczniów w polskich szkołach. A to z kolei będzie rzutowało na ogólny poziom wykształcenia Polaków na Litwie. Jak pani sądzi, czy polskie grupy i przedszkola mają przyszłość, niepokoi bo wiem to, że niektóre mamusie rzucają się w inną krainość — zabierają pociechy z grup polskich i oddają je do litewskich.

— Trudno jednoznacznie w tym wypadku o czymś wyrokwadzić. Powiem tylko jedno, że zarówno wtedy, gdy sami rodzice w błędnym mniemaniu, że czynią dobrze, pchali swoje dzieci (nawet wbrew ich woli) do rosyjskich szkół, tak też teraz, gdy zaczęły zabierać je z grup i klas polskich, posyłając do litewskich, wyrządzają krzywdę swoim dzieciom. Czyżby dorosli ludzie nie rozumieli tego? Jestem pełna uznania dla "Kuriera Wileńskiego", który stale porusza temat polskich przedszkoli. Czas upływa szybko, a to już mają 5 lat, gdy w 1988 roku w Wilnie założone pierwsze polskie grupy. M. in. w przedszkolu nr 108 przy ul. Filareckiej u p. Barbary Butrimienė, nr 4 przy ul. Wyśniskio u p. Felicji Patec-



kiej, następnie w nowych dzielnicach Wilna. Teraz mają one pierwsze polskie klasy i nadal zapraszają maluchów do grup: od 2,5 do 7 lat. Przypomnę, że rejon szolnicki, a mianowicie Koleśniki, Ejszyski, nieco później wileński, święciański (Podbrodzie) włączyły się do tego procesu.

— Jak zachować w terenie, nie i w mieście polskie grupy?

— Koniecznym warunkiem jest nauczanie języka litewskiego. Takie lekcje dla przedszkolaków są bardzo ciekawe i pożyteczne, jeśli pomyślowo je prowadzić. Być może warto pozyczyć książeczki u kolegów z litewskich przedszkoli, bo to ułatwi naukę. Ponadto czas chyba zrozumieć, że koniunkturalizm i moda nie mogą zastąpić własnej narodowości, którą kształtuje się od dziecka. Jasne, że rodzice, którzy sami nie znają litewskiego, mają trudności i kompleksy. Niech

jednak nie myślą, że uszczęśliwią swoje dzieci oddając je do innego językowego środowiska. Sądzę, że kto chociaż trochę zna psychologię małego człowieka i dba o prawidłowe wyrobienie jego charakteru, nie uczyni tak. Na dalek jestem zdania, że po matce i ojcu w kwestii zachowania tych grup dużo mają do powiedzenia pedagodzy przedszkolni. Cieszę się, że w tym roku znacznie ich więcej niż w roku ubiegłym powie siedmiolatkom w dniu 1 września: "Witajcie w przedszkolu i szkole!" Przy okazji wszystkim składam gorące życzenia — owocnej pracy i sukcesów na naszej wspólnej niełatwej drodze...

— Przyłączamy się do tych życzeń i dziękujemy za wywiad.

Rozmawiała
Jadwiga PODMOSTKO

Fot. Marian Paluszkievicz

Łatwiej jest zdobyć władzę, aniżeli ją sprawować.

Albo kto krzywdzi Polaków w Czarnym Borze?

(Dokończenie ze str. 1)

przdzielono 200 tys. litów i do 1 sierpnia 1995 roku ma on być skończony. Nie ten "szwedzki", jak przeliczywał projekt (za który zapłaciano 40 tys. litów, a który jest zupełnie bezużyteczny), lecz taki pośredni między kapitalizmem a kosmetycznym. Propozycji rodziców, by zawrzeć umowę ze spółką prywatną, która zrobi to taniej, szybciej i z pewnością lepiej — nie przyjęto.

Nigdy nie mogłam zrozumieć, dlaczego te koszary w ciągu całego roku stały zaniedbane i nikomu nie potrzebne. Niestety, na pytanie to nie usłyszałam odpowiedzi również i teraz, mimo że było niejednokrotnie zadawane. Poseł na Sejm J. Mincewicz wyraził nawet ubolewanie, że nie zaproszono tu przedstawicieli prokuratury, bo chyba trzeba szukać winnych tego stanu rzeczy.

Ponieważ w Wolczmach — jak

poinformowała Sabienė — większość mieszkańców to Rosjanie, w Czarnym Borze — Polacy, najszlachetniej i najgorzej było właśnie tam, w Wolczmach utworzyć średnią szkołę rosyjską na bazie istniejącej szkoły podstawowej (miał na względzie po zakończeniu remontu byłych koszar) a w Czarnym Borze — polską. Tak właśnie uchwalono na posiedzeniu, które się w samorządzie odbyło z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Oświaty (W. Tolickis, A. Kuodytė), Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych, posła na Sejm J. Mincewicza i innych. Wówczas też tak zdecydowano. Jednocześnie i bezapelacyjnie, że nie ma sensu, by dzieci obu szkół musiały odbywać codzienne wędrowki. A teraz... Teraz tamta naradę potraktowano jako coś nieobowiązyującego, niemal jak towarzyskie spotkanie przy małej czarnej. Członkowie zarządu rejonu wszystko zaczęli od nowa. I to na

kilka dni przed pierwszym dzwonkiem podjęli następującą decyzję: po zakończeniu remontu byłych koszar w Wolczmach polska szkoła ma się tam przenieść. Była to nagła i nieoczekiwana decyzja. Przed paru bo wiem minutami mówiono zupełnie inaczej. Wystarczyło jednak, że głos zabrał przedstawiciel rządu, utrzymując, że do Wolczmów powinna iść polska szkoła. Gdy natychmiast członkowie zarządu zgodnie podnieśli rąki... że tak oczywiście. Tylko dwie osoby z głosujących (naczelnik rejonu Jan Sinicki czemuś od głosowania powstrzymał się) uważały, że nie można wyrzucić polskiej szkoły z miasteczka, gdzie rdzenna ludność — to Polacy.

Przed kilkunastu laty w felietonie "Opłuty mundur" opowiadałam, jak dyrektor Byczukowskich polskie dzieci w Werbuczkach. A dziś, już w Litwie nie sowieckiej pisać muszę o likwidacji polskiej szkoły w Czarnym

Borze. Szkoły starej i zastużonej, szkoły z pięknymi tradycjami, szkoły, w której się uczyli nie tylko rodzice dzisiejszych uczniów, a i ich dziadkowie.

Decyzję o likwidacji polskiej szkoły w Czarnym Borze podjęto bez żadnych przekonywujących motywów. Czyba że jedynym motywem jest, iż niekoniecznie przecież polskie dzieci mają uczęszczać do polskiej szkoły. Zresztą już teraz bardzo wojowniczy dyrektor i nie mniej wojownicza jego zastępczyni za wielką wianą zasług uważają to, że połowa uczniów ich rosyjskiej szkoły — to albo Polacy, albo dzieci z rodzin mieszanych.

Często się zdarza słyseć skargi moich rodaków, że każdy ich krzywdzi: przedtem sowieci, teraz Litwini. No to dla równowagi tym razem bracia Polacy skorzystali swoich braci z Czarnego Boru. Bo większość radnych w samorządzie rejonu wileńskiego — to

przedstawiciele ZPL. Właśnie oni ukształtowali skład personalny zarządu rejonu. Okazuje się, że czasem łatwiej jest zdobyć władzę, aniżeli ją sprawować. Przykład z Czarnego Boru dobitnie świadczy o tym, że w rejonie wileńskim nadal nie ma gospodarza. Dział również fakt, że losom polskich dzieci z Czarnego Boru nie zajął się dotychczas poseł na Sejm RL, prezes ZPL Ryszard Maciejkianiec, w którego okręgu wyborczym znajduje się ta miejscowość. Widocznie ma ważniejsze, globalne, jak się mówi, sprawy.

... Rozżaleni rodzice na znak protestu wyszli z sali, mówiąc, że w obawie o zdrowie i spokój swych dzieci nie puszcza ich w charakterze lokatorów do rosyjskiej i tak bardzo nie przychylnej im szkoły.

Co będzie 1 września? Bo przecież dzieci muszą się uczyć.

Łucja BRZOZOWSKA

na referendum
27 sierpnia 1994 r.

Czy jesteście za tym, aby zostały przyjęte następujące założenia ustawy Republiki Litewskiej "O nielegalnej prywatyzacji, zdewaluowanych wkładach i akcjach oraz naruszeniu porządku prawnego"

Założenie 1.

Przeznaczenie ustawy.

Z uwagi na to, że:

1) uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej oraz ustawy Republiki Litewskiej zabraniają demontażowi przedsiębiorstw oraz pozostawiają majątku państwowemu oraz zmianę statusu przedsiębiorstw, ustalonego zgodnie z ustawami o prywatyzacji; nie mniej od roku 1993 wiele państwowych oraz państwowych akcyjnych przedsiębiorstw bez prywatyzacji przeręstrawuje się w spółki

Założenie 2.

Nielegalna prywatyzacja

1. Do nielegalnej prywatyzacji majątku państwowego zalicza się:
1) sprzedaż majątku państwowego (i należących do państwa akcji) oraz innego rodzaju przekazanie na własność prywatnej osobom fizycznym i prawnym niezgodnie z ustawami Republiki Litewskiej, reglamentującymi prywatyzację. Nie wchodzi to w zakres prawa majątkowych osób fizycznych, w trybie ustalonym przez inne ustawy Republiki Litewskiej, których mienie znajdowało, skonfiskował lub w inny sposób bez ich woli zabrał były ZSRR;
2) zmiana statusu przedsiębiorstw państwowych i państwowych akcyjnych, gdy ich kapitał zakładowy zostaje przeręstrawowywany, ale także przedsiębiorstwa nie były sprywatyzowane w myśl ustawy Re-

akcyjne (zamknięte spółki akcyjne), a niekiedy też w celu przywłaszczenia obcego mienia — państwa bądź akcjonariuszy — szczerne posprawy się produkcję i skazuje przedsiębiorstwa na bankructwo;
2) Od wprowadzenia litła do chwili obecnej nie zrealizowano wkładów wziętych przez były Związek Radziecki i obywateli Republiki Litewskiej i osób, stale zamieszkałych w Republice Litewskiej (dalej — mieszkańców), zgromadzone w bankach litewskich do 26 lutego 1991 r. oraz inne środki, zrównane z tymi wkładami;
3) Trwale mienie przedsiębiorstw, instytucji

i organizacji, które w związku z inflacją rubla w latach 1991-1992 dziesiątki razy straciło na wartości, od 1 maja 1992 r. nie było już więcej indeksowane, a zgodnie z ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej 28 marca 1994 r. trybem rewalizacji zarówno państwowy, jak i zgromadzony wcześniej kapitał akcyjny i prawowych właścicieli został niemal całkowicie zabrany; gromadzony na przestrzeni dziesięcioleci majątek przedsiębiorstw i akcje ludności nielegalnie przekazywane są osobom, które przeręstrawowały na siebie przedsiębiorstwa, w związku z czym mieszkańcy mogą stracić wkłady i akcje,

niniejsze założenia ustalają główne ustalenia uzyskania kapitału państwowego (kompensaty) bez prywatyzacji nielegalnie przeręstrawowanych przedsiębiorstw państwowych i państwowych akcyjnych oraz dalszej prywatyzacji, rewalizacji wkładów mieszkańców Republiki Litewskiej zgromadzonych w bankach litewskich do 26 lutego 1991 r. oraz innych zdewaluowanych środków, zrównanych z tymi wkładami, przywrócenia wartości majątku oraz akcji (udziałów przedsiębiorstw, instytucji i organizacji), jak również sposoby umocnienia praworządności.

publiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego lub podczas ich prywatyzacji jawnie sprzedano mniej niż 30 proc. kapitału państwowego przedsiębiorstwa. Zakaz zmiany statusu przedsiębiorstw państwowych i państwowych akcyjnych w trybie określonym od ustalonego w ustawach o prywatyzacji nie dotyczy tych przedsiębiorstw, które zgodnie z Ustawą o inwestycjach zagranicznych w Republice Litewskiej zakładają wspólne przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym.

W przypadkach, gdy w toku prywatyzacji majątku państwowego zostały zawarte i w trybie ustawowym sporządzone kontrakty kupna-sprzedaży tego majątku bądź innego przekazanego na własność prywatną, transakcje te mogą być uznane za nielegalne tylko w trybie s. 40.

2. Nielegalnie sprywatyzowane majątek państwowy, nabywany przez osoby fizyczne i prawne nie stwarza stosunków włas-

nościowych oraz wypływających z tego praw majątkowych i niemajątkowych.

3. Instytucje władzy państwowej i samorządowej Republiki Litewskiej żadnymi swymi czynami nie mogą uprawomocnić lub uznać za legalną prywatyzację przedsiębiorstw państwowych i państwowych akcyjnych, instytucji a także pozostałego majątku państwowego oraz zmiany statusu założonych w ustalonym trybie przedsiębiorstw państwowych i państwowych akcyjnych bądź przeręstrawowania ich kapitału zakładowego:

1) jeśli majątek państwowy nie został sprywatyzowany zgodnie z ustawami Republiki Litewskiej o prywatyzacji wstępnej majątku państwowego Republiki Litewskiej, ustawami Republiki Litewskiej o prywatyzacji majątku przedsiębiorstw innych o prywatyzacji mieszkań, tymczasową ustawą Republiki Litewskiej "O gromadzeniu przez pracowników kapitału prywatnego w przedsiębiorstwach państwowych jak też zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej "O

Założenie 3.

Anulowanie skutków bezprawnej prywatyzacji

i dalsza wstępna prywatyzacja majątku państwowego

1. Majątek państwowy bezprawnie sprywatyzowany (zdeprecjonowany) przed przyjęciem tych założeń jest kompensowany dla państwa (przywraca się jego wartość) w trybie ustalonym przez niniejszą i inne ustawy.
2. Gdy w myśl założeń 5 i 6 niniejszej ustawy wyodrębniono wartość majątku państwowego w spółkach akcyjnych i zamkniętych spółkach akcyjnych, którymi stają się przedsiębiorstwa państwowe i państwowe akcyjne bez prywatyzacji, poprzez bezprawną zmianę statusu (jak też przedsiębiorstwa państwowe-akcyjne, które bezprawnie przeręstrawowały swój kapitał zakładowy);
1) majątek państwowy w wyszczególnionych przedsiębiorstwach dzielony jest na akcje, z których pewna część (do 30 proc.) wyżywiana jest do programów prywatyzacji prywatyzowana zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego, pozostała część w przypadkach przewidzianych w załozeniu 4 niniejszej ustawy przekazuje się Państwowemu Fundusowi Państwowym Własności Litwy. Jeżeli prywatyzowane przedsiębiorstwo (akcjonariusze) życzy, może ono ponieść nominalnie, za gotówkę (płacąc od razu lub na spłatę z zawierając umowę o długoterminowej pożyczce na 5-10 lat
2) Państwowym Funduszem Papierów Własności Litwy i pozostałe akcje (nie wyżywione przez przedsiębiorstwo) po cenie nominalnej Państwowemu Funduszowi Papierów Własności Litwy przekazuje depozytariuszom (jeżeli oni tego życzą) przedstawiając funduszowi zaświadczenia o banku o przysługujących im kompensatach za wy-

skokość zdewaluowanych oszczędności) albo sprzedaje za gotówkę (płacąc od razu albo na podstawie umowy o długoterminowej pożyczce) Litewskiemu Bankowi Oszczędnościowemu, Litewskiemu Bankowi Rolnemu, Litewskiemu Państwowemu Bankowi Komercyjnemu, jak też jakemukolwiek innemu bankowi (dalej — banki). Jeżeli akcje jeszcze pozostają, to sprzedaje się je po cenie rynkowej na Krajowej Giełdzie Papierów Wartościowych. Po zakończeniu prywatyzacji wstępnej bezprawnie przeręstrawowanego bez prywatyzacji przedsiębiorstwa, przeręstrawuje się jego kapitał zakładowy, jak też, jeżeli jest to nieodzwonione, zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach, również samo przedsiębiorstwo;

2) należące do państwa akcje (kapitał w spółce akcyjnej lub zamkniętej spółce akcyjnej (przedsiębiorstwie państwowo-akcyjnym), w którym do 50 proc. kapitału państwowego sprywatyzowano zgodnie z tymczasową ustawą Republiki Litewskiej "O gromadzeniu prywatnego kapitału pracowników w przedsiębiorstwach państwowych" oraz ustawą Republiki Litewskiej "O pierwszeństwie pracowników w nabywaniu akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw", ale nie były prywatyzowane publicznie albo zostały sprywatyzowane mniej niż 30 proc. posiadanego w przedsiębiorstwie kapitału państwowego, są sprzedawane:

a) sposobem publicznej subskrypcji akcji — tytuł akcji, aby nominalna ich wartość utworzyła by (z wstępnej sprywatyzowanym publicznie kapitałem państwowym) co najmniej 30 proc. posiadanego w przedsiębiorstwie kapitału państwowego;
b) albo za walutę wymienialną (przewodząc konkursy, sprzedając pakiet akcji na aukcji);
c) albo w przypadkach przewidzianych w załozeniu 4 niniejszej ustawy są sprzedawane Państwowemu Funduszowi Papierów Własności Litwy, który w trybie ustalonym w punkcie pierwszym części drugiej załozenia 3 przekazuje je wkladcom (na ich życzenie)

3) w pierwszej części tego załozenia, jaka została zgromadzona za wkłady zabrane od mieszkańców przez władze sowieckie oraz inne dochowy, kompensuje się:
1) wkłady mieszkańców zgromadzone do dnia 26 lutego 1991 r. i zainwestowane w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej (bez względu na to, czy te wkłady zostały cofnięte, wpłaty z tytułu państwowych zobowiązań na życie oraz emerytalnych, uzbudowane do dnia 26 lutego 1991 r. oraz sumy o wartości odszkodowania za podlegającą zwrotowi majątek, obliczonej dla byłych więźniów politycznych, zesłańców i zrównanych z nimi osób do 1 lipca 1992 r., jak też sumy jednorazowej pomocy dla osób, poszkodowane w tych wypadkach o wolność Litwy w dniach 11-13 stycznia i późniejszych wydarzeniach;
2) środki, uzyskane za sprzedane państwo bydro i drob oraz przekazane na osobne konta wkładów albo na osobne konta rozliczeniowe Państwowemu Funduszowi Papierów Własności Litewskiej tego Banku Oszczędnościowego lub Litewskiego Banku Rolnego zgodnie z uchwałą rzadu Republiki Litewskiej z 31 stycznia 1992 r. "O zachęcaniu mieszkańców do sprzedaży państwu produkcji

albo sprzedaje za gotówkę bankom czy na Krajowej Giełdzie Papierów Wartościowych. Jeżeli przedsiębiorstwo (akcjonariusze) życzy, może ono należące do państwa akcje wykupić po nominalnej cenie za gotówkę, placąc od razu lub na raty (zawierając z Litewskim Państwowym Funduszem Papierów Własności Litwy umowę w sprawie długoterminowej pożyczki na 5-10 lat).

3. Środki uzyskane z prywatyzacji kapitału państwowego w trybie podanym w części drugiej tego załozenia, przeznaczane są na przywrócenie wkładów mieszkańców zgodnie z załozeniem 4 niniejszej ustawy.

4. Po zindeksowaniu majątku przedsiębiorstw państwowych, państwo-akcyjnych oraz innego majątku państwowego (należącego do państwa akcji), jak też znajdujących się na kontach inwestycyjnych mieszkańców pozostałości środków zgodnie z faktycznym współzyskiem wzrostu cen, który ogłasza Departament Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej majątek państwowy prywatyzuje się bez stosowania kwot pieniężnych.

Po wejściu w życie niniejszych założeń, zgodnie z ustawami, regulującymi pierwszeństwo pracowników wykupienia majątku przedsiębiorstw, może być nabywane nie więcej niż 50 proc. prywatyzowanego kapitału (akcji) państwowego.

5. Ignatiusz Państwowa Elektrykna Atomowa, Państwowy System Energetyczny Litwy (jego przedsiębiorstwa i obiekty), Birzańskie Państwowe Przedsiębiorstwo Transportu Ropy Naftowej "Naftotiekie", przedsiębiorstwo państwowe "Lituvos dujos", Państwowy Morski Port Handlowy w Klaipėdzie, Państwowy Morski Port Rybacki w Klaipėdzie, przedsiębiorstwo państwowe "Lituvos geležinkeliai", Lotniska Wilniańskie, Kowieńskie i Żolniaskie, inne lotniskowe, Litewskie Radio i Telewizja, Litewski Ośrodek Radia i Telewizji mogą być prywatyzowane wyłącznie na mocy uchwały Sejmu Republiki Litewskiej, przyjętej większością ponad połowy głosów połowy na Sejm.

zwiększenie w miesiącach zimowych i wiosennych

3) sumy odszkodowania wartości podlegającego zwrotowi mienia, obliczone dla byłych więźniów politycznych, zesłańców i zrównanych z nimi osób po 1 lipca 1992 r.

3. Wkłady mieszkańców i zrównane z nimi środki wyszczególnione w części drugiej tego załozenia — kompensowane i dokonywane według współzysków, które ustala rząd Republiki Litewskiej, uwzględniając realną wartość rynkową i faktyczną zmianę cen majątku państwowego, przekazywanego w trybie ustalonym w części drugiej tego załozenia na kompensowanie właścicieli.

Na kompensowanie (z odpowiednią rezerwą) oszczędności mieszkańców i zrównanych z nimi środków, wyszczególnionych w części drugiej tego załozenia rząd Republiki Litewskiej przekazuje zgodnie z umową Państwowemu Funduszowi Papierów Własności Litwy (zezwalając przedsiębiorstwu i bankom na wykupienie jednorazowo lub na spłatę zgodnie z załozeniem 3 niniejszej ustawy należącego do państwa (samorządów) kapitału (akcji) na sumę 10 mil

pierwszeństwie pracowników w nabywaniu akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw";

2) Poza tym, jeżeli zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego publicznie sprzedano mniej niż 30 proc. kapitału państwowego, posiadanego w takim przedsiębiorstwie;

Po wyzeraniu się prawomocności ustawy Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego i innych ustaw regulujących wstępną prywatyzację, w ciągu dziesięciu lat od popolenia odpowiedniego wyrokowania nie stosuje się przedawnienia co do odpowiedzialności karnej osób urzędowych za bezprawną prywatyzację, wyszczególnioną w punktach 1 i 2 części pierwszej niniejszych założeń, dokonaną w czasie obowiązywania wspomnianych ustaw o prywatyzacji. Tego przepisu nie stosuje się, jeżeli skutki bezprawnej prywatyzacji anulowane są w trybie i terminie ustalonym w załozeniach niniejszej ustawy.

Państwowe Przedsiębiorstwo Przerobu Ropy Naftowej "Nafta" w Możejka, przedsiębiorstwo państwowe "Lituvos avtomobiliai", Państwowe Linie Lotnicze "Lituvos aviolinijos", Jonawskie Państwowe Przedsiębiorstwo "Azotas", Klaipėdzkie Państwowe Przedsiębiorstwo Naftowe, przedsiębiorstwo państwowe "Lituvos kuras" (bazy dostaw paliwa w Olicie, Mariampolu, Możejka, Kownie, Klejdanach, Klaipėdzie, Poniawie, Rakiszach, Szwałach, Telczach, Wojczunach, Widulkach i Ulanie oraz baza paliwowa Suboc), jak też tereny naftowe Gencaj, jak też złoża kopalin politycznych mogą być prywatyzowane wyłącznie za walutę wymienialną; poprzez organizowanie konkursu lub sprzedaż na aukcji pakietów akcji tych przedsiębiorstw (obiektów lub ich części). Uzyskane środki przeznaczane są na przywrócenie wkładów mieszkańców w trybie ustalonym w załozeniu 4 niniejszej ustawy, a po zgromadzeniu ilości pieniężnej niezbędnej do kompensowania wkładów, środki te również wykorzystuje się na finansowanie programów rozszerzania drobnej prywatyzacji i eksportu.

Gdy Sejm Republiki Litewskiej (albo rząd Republiki Litewskiej) podejmie decyzję w sprawie prywatyzowania obiektów wyszczególnionych w ustępie pierwszym (albo drugim) części pierwszej tego załozenia, prywatyzację organizuje (ustala warunki konkursu; przygotowuje umowę o prywatyzacji; ustala tryb i warunki rozliczeń za nabyty obiekt; udziela konsultacji w sprawach prywatyzacji i in.) spółka (firma) zagraniczna (zachodnia), którą spośród co najmniej trzech kandydatów zgłoszonych przez administrację programu PHARE wybiera rząd Republiki Litewskiej, albo upoważniona przez niego firma zagraniczna.

Obiekty wyszczególnione w tej części nie mogą być wydzierżawione i w żadnej części prawa własności nie mogą należeć do osób fizycznych i prawnych Rosji oraz innych państw WNP.

litów, ale nie mniej niż za 700 mln litów od nieindeksuowanej wartości (tj. według bilansu z 1 stycznia 1992 r.) podlegającego prywatyzacji majątku (akcji). Dla kompensowania wyszczególnionych oszczędności i zrównanych z nimi środków przekazuje się co najmniej połowę pozostałego w przedsiębiorstwach niesprywatyzowanego kapitału państwowego, oszacowanego w trybie przewidzianym w załozeniu 5 i 6 niniejszej ustawy. Do wartości wskazanej przekazywanego kapitału państwowego nie włącza się wartości nie podlegających prywatyzacji przedsiębiorstw (obiektów) państwowych, jak też nie znajdujących się w porcie przedsiębiorstw, których akcje odmawia przyjęcia na podstawie umowy Państwowemu Funduszowi Papierów Własności Litwy.

Przekazywanym kapitałem państwowym mogą być: zadłużenie przedsiębiorstwa lub banku dla Państwowego Funduszu Papierów Własności Litwy za wykupywany kapitał (akcje) państwowy, przekazywany temu fundu-

(Dokończenie na odwrocie)

(Dokończenie)

szowi (długoterminowa pożyczka tego funduszu odpowiednio dla przedsiębiorstwa lub banku); należące do państwa akcje przedsiębiorstw walutowe i inne środki pieniężne, uzyskane za sprzedaży sposobami przewidzianymi w ustawie Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego o wartości prywatyzacji majątku państwowego cenniejszych przedsiębiorstw państwowych lub innych podlegających prywatyzacji obiektów za walutę wymienialną i lity, inne wpływy pieniężne, jakie otrzymują Państwo Fundusz Papierów Wartościowych Litwy z przekazywanego mu kapitału (akcji) państwowego.

Środki pieniężne (w tym również walutowe), otrzymane za sprzedaży należących do państwa akcji i innego majątku państwowego, gromadzone są na specjalnych kontach litowych i walutowych, otwartych na imię Państwowego Funduszu Papierów Wartościowych Litwy. Fundusz ten uzyskane środki pieniężne przekazuje w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej i Bank Litewski Bankowi Oszczędności i innym bankom, w których były przechowywane oraz z rachunków mieszkaniowych oraz inne równoważne im środki.

Do chwili zawarcia umowy o pożyczkę przedsiębiorstw z Funduszu Papierów Wartościowych Litwy w związku z przekazaniem akcji (kapitału), stanowiącego wartość

państwa, odesłki za użytkowanie sprzedawanego (przekazanego) w kapitał pożyczony) kapitału państwowego prywatyzowanych przedsiębiorstw (które przedsiębiorstwa wpłacają do budżetu) Ministerstwo Finansów Republiki Litewskiej przekazuje powyższemu funduszowi. Inni odesłki, które Fundusz Papierów Wartościowych Litwy otrzymuje za przekazany mu na rewaloizację wkładów kapitał finansowy (akcje) nie wystarcza na wypłatę należnych odesłków trykowych za wkłady kompensowane przez mieszkańców oraz wypłatę należnych im środków, różnicę pokrywa się z rezerwy pieniężnej, gromadzonej na koniec tego funduszu.

14. Rząd Republiki Litewskiej według umowy wskazanych w ustępie pierwszym części czwartej niniejszych Założeń przekazuje Funduszu Papierów Wartościowych Litwy, wskazany w ustępie drugim tej samej części należący do państwa kapitał (akcje) do 1 marca 1995 r. Środki pieniężne, otrzymane za prywatyzację majątku państwowego (wliczając wpływy walutowe, otrzymane ze sprzedaży przedsiębiorstw państwowych bądź innego majątku państwowego za swobodnie wymienialną walutę), z miejsca przelane są na specjalne konta, wskazane w ustępie trzecim części czwartej tych Założeń. Wkłady mieszkańców są kompensowane (indeksowane) w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej z uwzględnieniem realnej wartości majątku państwowego, przekazywanego na rewaloizację wkładów.

ten w ciągu okresu od ostatniej indeksacji nie jest mniejszy niż 1,2).

Po dokonaniu indeksacji majątku trwałego (czy również majątku państwowego) przedsiębiorstwa, posiadającego kapitał państwowy (akcje) z uwagi na rzeczywistą cenę rynkową każdego konkretnego przedsiębiorstwa lub obiektu komisja państwowa w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej może obniżyć cenę zindeksowanego majątku państwowego lub podnieść jego wartość do ceny rynkowej. Wskazywane w drodze indeksacji wzrost wartości majątku trwałego przedsiębiorstw, posiadających uprawnienia osoby prawnej i spółek spółdzielczych (spółdzielni), spółek rolnych i innych w myśl Ustawy Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego) rewaloizowany będzie w następujących etapach:

1) rezerwa kapitału akcyjnego (rezerwa kapitału rezerwa państwowego) otrzymana 1 maja 1992 r. po indeksacji majątku trwałego, w trybie ustawowym skierowana zostanie do kapitału zakładowego i zaliczona do akcji, nabytych do 1 maja 1992 r. (nominalnego kapitału akcyjnego i nominalnego kapitału państwowego);

2) uzyskany po indeksacji przyrost majątku trwałego, nabytego do 1 stycznia 1993 r. zalicza

6. Zgodnie z tymi założeniami stopniowa wypłata zrewaloryzowanych oszczędności oraz rekompensaty równowagich im środków dla ludności rozpocznie się 1 lipca 1995 r. i dopiero po tym, gdy Fundusz Papierów Wartościowych Litwy zgromadzi nie mniejszą niż 1 mld litów (250 mln USD) rezerwy pieniężnej, z wyjątkiem przypadków szczególnych, ustalonych przez rząd Republiki Litewskiej (określonych przez Ministerstwo Finansów i In. Bank Oszczędności i inne banki, w których były przechowywane oszczędności mieszkaniowych oraz inne równoważne im środki, nie może wypłacić większej kompensaty wkładów niż kwota w całości odpowiednich środków z Funduszu Papierów Wartościowych Litwy (włącznie z nominalną wartością akcji, które bank wykupił z powyższego funduszu). Rewaloizacja wkładów (rekompensata) zakończy się najpóźniej 31 grudnia 1995 r.

Przed wszystkim oszczędności będą rewaloizowane (indeksowane) i w życie będą depozytaryzacji wypłacane inwalidom grup I i II, osobom w wieku powyżej 70 lat, małżonkom, wychowującym 3 i więcej nieletnich dzieci (do 18 lat), emerytom, więźniom politycznym i zesłańcom, osobom poszkodowanym w walkach o wolność Litwy.

7. Na życzenie depozytaryzacji wkład (indeksowany) może być skompensowany akcjami mieszanych się popytem przedsiębiorstw, które od 31 marca 1995 r. w trybie określonym w

nych organizacji (obiektów), działających na zasadzie wspólnej własności udziałowej zaliczany jest do nominalnego kapitału państwowego i nominalnego kapitału akcyjnego, a także przelicza się wartość akcji (udziałów), wkładów pieniężnych mieszkańców (udziałowców) oraz innych wkładów majątkowych. Zaliczając przyrost kapitału do akcji (udziałów), innych wkładów pieniężnych i majątkowych) uwzględnia się rok wydania akcji (udziałów), wkładów i innych wkładów faktyczny indeks cen w odpowiednim okresie, z wyjątkiem akcji wymienionych w części pierwszej założeń 6 niniejszej ustawy, których wartość zwiększa się jednakowo (proporcjonalnie) do części zarejestrowanego w ustalonym trybie (według stanu na 1 stycznia 1993 r. nominalnego kapitału państwowego i nominalnego kapitału akcyjnego), przeliczonych według założeń artykułu 1 tej części 1) tej ustawy. Wzrost wartości nominalnego kapitału akcyjnego kosztem nominalnego kapitału państwowego zgodnie z Ustawą Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego do 1 stycznia 1993 r. według wartości nominalnej wydanych (sprzedanych) akcji.

Przyrost kapitału akcyjnego, otrzymany z indeksacji majątku trwałego, nabytego do 1 stycznia 1993 r. zaliczany jest do akcji, naby-

1999 wykorzystane zostaną do walki z przestępczością, zapewnienia porządku publicznego i utrzymania spokoju i bezpieczeństwa społecznego.

4. Posiedzenia Sejmu Republiki Litewskiej mają być stale nadawane w Państwowym Radiu i Telewizji, posiedzenia rad samorządowych — w lokalnym radiu państwowym. Powyższe posiedzenia mają też prawo nadawać prywatnie stacje radiowe i telewizyjne.

5. Posiedzenia Sejmu Republiki Litewskiej mogą być zmienione o ile opowiada się za tym nie mniej niż połowa obywateli Republiki Litewskiej, posiadających prawo wyborcze (z wyjątkiem ustalenia art. 1 Konstytucji oraz treści aktu konstytucyjnego "O nieprzylączaniu się

kapitał państwowy (i w przypadkach przewidzianych w części pierwszej założeń — czy odpowiednia jego część została włączona do programu prywatyzacji);

3) czy słusznie zwiększona została wartość nominalna akcji bądź wydatki dodane akcje; 4) czy pozostałe w całości akcje (i) te akcje, których nie wykupiły przedsiębiorstwa) zostały przekazane Funduszu Papierów Wartościowych Litwy.

W przypadkach stwierdzenia naruszeń przedsiębiorstwa w ciągu miesiąca muszą je usunąć. W razie nieusunięcia naruszeń pracownik rejestru przedsiębiorstw na wniosek Komisji Państwowej kontroli Państwowej (samorządowych służb kontroli) powinien anulować zarejestrowanie przedsiębiorstwa.

Za naruszenia trybu wcześniejszej (do dnia uprawomocnienia tej ustawy) prywatyzacji, a także zdekaskacji trwałego majątku, rewaloizacji założeń (byłego założeń), kryzysu państwowego przewidzianych w części pierwszej niniejszego założeń jego włączenia do programu prywatyzacji oraz zwiększenia wartości nominalnej akcji bądź emisji dodatkowych akcji, stwierdzone po 1 maja 1995 r., jak również wykryte wcześniej, nie usunie do wskazywanej daty funkcjonariusze przedsiębiorstw i instytucji

punkcie pierwszym części drugiej założeń a) niniejszej ustawy bez ograniczeń można nabyć w Funduszu Papierów Wartościowych Litwy.

8. Zanim rząd Republiki Litewskiej zawrze umowy wskazane w części czwartej tego założeń o przekazaniu kapitału państwowego (akcji) Funduszu Papierów Wartościowych Litwy i ten fundusz zgromadzi na rachunkach 2 mld litów (500 mln USD), środki pieniężne, otrzymane z prywatyzacji majątku państwowego, włącznie z wpływami walutowymi przeznaczone będą jedynie na rekompensatę wkładów oraz pokrycie wydatków, związanych z prywatyzacją obiektów.

Z biegiem czasu środki, uzyskane z prywatyzacji, w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej mogą też być wykorzystane na inwestycje oraz finansowanie programów rozwoju drobnego przedsiębiorstwa i eksportu.

9. Z rezerwy walutowej Republiki Litewskiej asygnuje się do 6 mln USD na całkowitą rewaloizację wkładów walutowych osób fizycznych, przechowywanych w litewskiej filii banknotowanego Banku Kontaktów Ekonomicznych z Zagranicą byłego ZSRR, zlikwidowanej w 1992 r. przez Rosję.

10. Do chwili przyjęcia ustawy o ubezpieczeniu wkładów mieszkaniowych Republiki Litewskiej, wkłady mieszkaniowe mają być ubezpieczone w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej i Bank Litewski.

nie do wartości nominalnej akcji) o ile te akcje w trybie ustalonym w Ustawie Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego zostały nabyte od 1 maja 1992 r. do 1 kwietnia 1994 r.

2. Reszty środków przechowywanych na kontach inwestycyjnych indeksowane są zgodnie ze średnim indeksem cen prywatyzowanego majątku we wszystkich wypracowanych, gdy zgodnym z częścią pierwszą tych założeń indeksowana jest wartość prywatyzowanego majątku państwowego.

tych do 1 stycznia 1993 r., a także później, o ile te akcje zostały nabyte w trybie ustalonym przez ustawę Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego do 1 kwietnia 1994 r.

2. Otrzymany z indeksacji przyrost wartości majątku przedsiębiorstw rolnych (spółek), zgromadzonego do 1 stycznia 1992 r. zaliczany jest do podstawowego kapitału spółki i przydzielany udziałowcom proporcjonalnie do udziałów nabytych w toku prywatyzacji bez względu na to, czy ich udziałowy udział posiadane udziały (ich części) innym osobom.

Litwy do postawicowych związków woschodnich", które miały być zmienione, o ile opowiada się za tym nie mniej niż 3/4 obywateli, posiadających prawo głosu). Ustawy konstytucyjne (ich ustalenia) przyjmowane są lub zmieniające w drodze referendum, a także przeprowadzane przedterminowo wybory do Sejmu Republiki Litewskiej lub prezydenta republiki, jeśli opowiada się za tym co najmniej 35 proc. obywateli Republiki Litewskiej, mających prawo głosu.

6. Funkcjonariusze i pracownicy Republiki Litewskiej od 1 stycznia 1995 r. obowiązani są deklorować swój majątek i dochody (otrzymane od 1 stycznia 1994 r.) zgodnie z trybem, ustalonym w Ustawie Republiki Litewskiej o deklorowaniu majątku i dochodów funkcjonariuszy i pracowników Republiki Litewskiej, która znaczną większością aprobujących głosów w Sejmie Litewskim została w Sejmie Republiki Litewskiej 23 grudnia 1993 r., a obecnie powyższa ustawa (jej założeń) w drodze referendum ma być ostatecznie przyjęta. W roku 1996 i później może ona być zmieniana i uzupełniana w normalnym trybie parlamentarnym.

państwowych połączani są do odpowiedzialności sądowej.

3. Po opublikowaniu niniejszych założeń przyjętych w drodze referendum Sejm Republiki Litewskiej niezwłocznie przyjmuje konkretne ustawy, jak również wnioski prośbki uzupełniające w postaciach trybów obowiązujących ustaw (kodeksów), które (lub których założeń) są sprzeczne z założeniami tej ustawy, jak również przyjmuje nowe ustawy, niezbędne dla wcielenia założeń tej ustawy.

Gdyby Sad Konstytucyjny ustalił jakakolwiek niezgodność tekstu założeń tej ustawy z literą Konstytucji Litewskiej została w Sejmie Republiki Litewskiej przy referendum większością 3/5 głosów posłów na Sejm wnosi odpowiednią poprawki. W pozostałych przypadkach założeń tej ustawy mogą być zmienione co najmniej większością 2/3 ogółu głosów posłów na Sejm.

Założeń te, jak również przyjęte według nich przez Sejm Republiki Litewskiej konkretne ustawy oraz inne ustawy wcieli w życie rząd Republiki Litewskiej.

5. Przyjęta w drodze referendum niniejsza ustawa (jej założeń) nabiera mocy zgodnie z trybem, ustalonym w artykule 71 Konstytucji Republiki Litewskiej.

ZAŁOŻENIE 5.

Indeksacja wartości majątku trwałego.

1. Wartość majątku trwałego (jak również pozostałego majątku państwowego) zarejestrowanych na Litwie przedsiębiorstw, instytucji i organizacji według stanu na 1 stycznia 1992 r. indeksowana będzie według faktycznej zmiany cen od wskazanej daty do 1 kwietnia 1994 r., a później — według faktycznych indeksów cen (nie rzadziej niż raz do roku, o ile indeks

ZAŁOŻENIE 6.

Rewaloryzacja zdevaluowanego kapitału państwowego i akcyjnego.

1. Od 1 stycznia 1992 r. zdevaluowany kapitał państwowy i akcyjny przedsiębiorstw państwowych i państwowych akcyjnych oraz spółek akcyjnych (w tym również sprywatyzo-

ZAŁOŻENIE 7.

Umocnianie praworządności i jawności

1. W celu zaostrezenia walki z przestępczością, gdy w toku prywatyzacji majątku państwowego łamane są prawa majątkowe i niemajątkowe akcjonariuszy, w Prokuraturze Republiki Litewskiej, Departamentie Kontroli Państwowej Republiki Litewskiej, Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej oraz w ich odpowiednich filiach terytorialnych tworzy się specjalne grupy.

2. W ciągu trzech miesięcy od dnia przyjęcia założeń tej ustawy w drodze referendum na wniosek rządu Republiki Litewskiej Sejm Republiki Litewskiej uchwala kompleksowy program walki ze zorganizowaną przestępczością, korupcją w strukturach władzy wykonawczej i instytucjach państwowych oraz z łamaniem porządku prawnego w instytucjach praworządności, którego realizacja należy do pełni prezydenta, spublikuje bez przekroczenia pełnomocnictw, wynikają-

ZAŁOŻENIE 8.

Wcielenie w życie założeń ustawy o nielegalnej prywatyzacji, zdevaluowanych wkładach i akcjach oraz naruszeniu porządku prawnego

1. Wszystkie zarejestrowane w Republice Litewskiej przedsiębiorstwa, posiadające uprawnienia osoby prawnej do 1 lutego 1995 r. przerejestrowują zmianę kapitału zakładowego i jego struktury w związku z indeksacją majątku trwałego.

Po rewaloizacji kapitału państwowego w spółkach akcyjnych oraz zamkniętych spółkach akcyjnych, których by prywatyzacji poprzez nielegalną zmianę statusu stały się przedsiębiorstwa państwowe i państwowe akcyjne (a także w państwowych przedsiębiorstwach akcyjnych, które nielegalnie przerejestrowały swój kapitał zakładowy) w założeń 3) tej ustawy wskazana część kapitału państwowego do 1 marca 1995 r. ma być włączona do programu prywatyzacji i prywatyzowana zgodnie z Ustawą Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego

ten w ciągu okresu od ostatniej indeksacji nie jest mniejszy niż 1,2).

Po dokonaniu indeksacji majątku trwałego (czy również majątku państwowego) przedsiębiorstwa, posiadającego kapitał państwowy (akcje) z uwagi na rzeczywistą cenę rynkową każdego konkretnego przedsiębiorstwa lub obiektu komisja państwowa w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej może obniżyć cenę zindeksowanego majątku państwowego lub podnieść jego wartość do ceny rynkowej. Wskazywane w drodze indeksacji wzrost wartości majątku trwałego przedsiębiorstw, posiadających uprawnienia osoby prawnej i spółek spółdzielczych (spółdzielni), spółek rolnych i innych w myśl Ustawy Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego) rewaloizowany będzie w następujących etapach:

1) rezerwa kapitału akcyjnego (rezerwa kapitału rezerwa państwowego) otrzymana 1 maja 1992 r. po indeksacji majątku trwałego, w trybie ustawowym skierowana zostanie do kapitału zakładowego i zaliczona do akcji, nabytych do 1 maja 1992 r. (nominalnego kapitału akcyjnego i nominalnego kapitału państwowego);

2) uzyskany po indeksacji przyrost majątku trwałego, nabytego do 1 stycznia 1993 r. zalicza

1999 wykorzystane zostaną do walki z przestępczością, zapewnienia porządku publicznego i utrzymania spokoju i bezpieczeństwa społecznego.

4. Posiedzenia Sejmu Republiki Litewskiej mają być stale nadawane w Państwowym Radiu i Telewizji, posiedzenia rad samorządowych — w lokalnym radiu państwowym. Powyższe posiedzenia mają też prawo nadawać prywatnie stacje radiowe i telewizyjne.

5. Posiedzenia Sejmu Republiki Litewskiej mogą być zmienione o ile opowiada się za tym nie mniej niż połowa obywateli Republiki Litewskiej, posiadających prawo wyborcze (z wyjątkiem ustalenia art. 1 Konstytucji oraz treści aktu konstytucyjnego "O nieprzylączaniu się

kapitał państwowy (i w przypadkach przewidzianych w części pierwszej założeń — czy odpowiednia jego część została włączona do programu prywatyzacji);

3) czy słusznie zwiększona została wartość nominalna akcji bądź wydatki dodane akcje; 4) czy pozostałe w całości akcje (i) te akcje, których nie wykupiły przedsiębiorstwa) zostały przekazane Funduszu Papierów Wartościowych Litwy.

W przypadkach stwierdzenia naruszeń przedsiębiorstwa w ciągu miesiąca muszą je usunąć. W razie nieusunięcia naruszeń pracownik rejestru przedsiębiorstw na wniosek Komisji Państwowej kontroli Państwowej (samorządowych służb kontroli) powinien anulować zarejestrowanie przedsiębiorstwa.

Za naruszenia trybu wcześniejszej (do dnia uprawomocnienia tej ustawy) prywatyzacji, a także zdekaskacji trwałego majątku, rewaloizacji założeń (byłego założeń), kryzysu państwowego przewidzianych w części pierwszej niniejszego założeń jego włączenia do programu prywatyzacji oraz zwiększenia wartości nominalnej akcji bądź emisji dodatkowych akcji, stwierdzone po 1 maja 1995 r., jak również wykryte wcześniej, nie usunie do wskazywanej daty funkcjonariusze przedsiębiorstw i instytucji

państwowych połączani są do odpowiedzialności sądowej.

3. Po opublikowaniu niniejszych założeń przyjętych w drodze referendum Sejm Republiki Litewskiej niezwłocznie przyjmuje konkretne ustawy, jak również wnioski prośbki uzupełniające w postaciach trybów obowiązujących ustaw (kodeksów), które (lub których założeń) są sprzeczne z założeniami tej ustawy, jak również przyjmuje nowe ustawy, niezbędne dla wcielenia założeń tej ustawy.

Gdyby Sad Konstytucyjny ustalił jakakolwiek niezgodność tekstu założeń tej ustawy z literą Konstytucji Litewskiej została w Sejmie Republiki Litewskiej przy referendum większością 3/5 głosów posłów na Sejm wnosi odpowiednią poprawki. W pozostałych przypadkach założeń tej ustawy mogą być zmienione co najmniej większością 2/3 ogółu głosów posłów na Sejm.

Założeń te, jak również przyjęte według nich przez Sejm Republiki Litewskiej konkretne ustawy oraz inne ustawy wcieli w życie rząd Republiki Litewskiej.

Pozostawcie tę odpowiedź, którą aprobujecie, drugą natomiast skreślcie.

TAIP 1 nuostata	NE	TAIP 3 nuostata	NE	TAIP 5 nuostata	NE	TAIP 7 nuostata	NE
TAIP 2 nuostata	NE	TAIP 4 nuostata	NE	TAIP 6 nuostata	NE	TAIP 8 nuostata	NE

Zostali tu z nami na dobre i złe

W białym roku będzie podchodzić swoje 75-lecie. Urodził się 31 października 1919 r. w Starych Trokach. Tutaj spędził 4-klasową szkołę podstawową. "Uczył mnie nauczyciel Włodko — wspomina Ks. Adolf. — Zapamiętałem jednego sentencję z Jego katechizy, kiedy jeden z moich kolegów powiedział: "Należy do mnie i żala się, że haniebnie głowa ja boli, strasznie z tego powodu sypię. Pocejącą się kobylicę odprawia sępa, iż Pan Jezus najwyżej poczuł się". Te słowa nadszły w mojej głowie i sercu. Po przesłuchaniu Włodko do Nowej Wileńskiej 3 lata — aż do zakończenia szkoły — odwiedził mnie Edward Styszynski z Poznania. Potem powiedział dyktant: czy mam krowy paść, czy dalej się uczyć? Należy memu uczniowi odpowiedzieć: "Należy go uczyć do Mszy św. w kościele czasu sławienia i adoracji". W tym czasie sławienia i adoracji w kościele Pańskim i św. Benedykta w Starych Trokach. Pragnienie i myśl by zostać księdzem ogarnęły mnie całego. "Czy pan wie, co to znaczy uczyć?" — zapytał ojciec, bo za naukę trzeba było płacić. Nauczyciel poradził, że są zakony, które mają swoje szkoły i mogą dzieci z rodzin niezamożnych uczyć bezpłatnie.

Rozpoczęło się badanie gruntu. Ojciec i pan Edward Styszynski pojechali do Misjonarzy na ul. Subocz w Wilnie. Ci weszli Kraków i Bydgoszcz, gdzie są Misje Seminarium Księży Misjonarzy. W nich można było mieć naukę (w klas gimnazjalnych), Kraków miał kłopot, więc poradzono zostać przy Bydgoszczy.

Ks. Adolf Trusewicz: "Nauczyciel Sypyski napisał podanie, zaczęli mnie odwiedzać. Nadeszła odpowiedź: za naukę, utrzymanie i zapewnienie należy płacić 75 zł. miniaturo, natomiast za ubranie i leżenie — oddzielnie. Przed wjazdem udaty pokafka sama. Tąta bezbratnie rodzony cę. Miały tylko 4 ha ziemi i dachyce stolarę prowadził. Dochody więc zależa, a było nas 6 dzieci.

Nauczyciel mógł okazać się człowiekiem upartym. Jeszcze raz z Wilna do Bydgoszczy wysłał podanie, z wyjaśnieniem, że opłata takiej sumy jest niemożliwa. Poszukiwaliśmy. W końcu chłopek matrychmiast przyjechał. Powstał nowy problem: kto odwiedzić do Bydgoszczy, w jedną stronę bilet kosztował 50 zł. Ciozia Czerniewska, reżyserska po mezu kolejarzy, miała trochę, ale przed samym odjazdem odwołała, że nie pojedzie. Tąta udat się do dwójce przyjacielu w Starych Trokach, kolejarza emerytowanego Macieja Leszczyńskiego (dziadek Ks. Języ Charulicewicza, proboszcza w Dukaczynie, Pan Maciej w tej samej chwili udat na siebie szorkankę i wyrzucił. Obudziłem się w Warszawie. Trafiłem znowu do Wilna i posadził do podjęcia jednego do Bydgoszczy. Na początek kapł dwie bułki i powiedział, że teraz sam pojedzie. Miałem 12 lat, ale nie płakałem, nie miałem lęku. Myśl, że będę księdzem uspokajała mnie i odwołano otuchy. Był cel, nie jadać w miasto, przecież ktoś tam na mnie czekał.

Intu Bydgoszcz. Ledwie moja noga zaczęła na stopniach wagonu, a już przy mnie policjanci znalazła się i za rękę waha.

— Sam? — Sam... — Skąd? — Z Wilna.

— Dokąd? — Do Seminarium Misjonarzy... Zaprowadził mnie na posterunek policji kolejowej. Telefonicznie połączono się z seminarium. Tam byłem już oczekiwany. Z dworca zabrał mnie uczniowie — wilanin (uczycy się tutaj dżicy z całej Polski, nawet z Rumunii, Niemiec) i zaprowadził do miejsca mojej edukacji przy Pl. Ossolińskich 2. Przyjął mnie dyrektor Ksiądz Jan Sinko. Przydzielono mi opiekuna spośród uczniów — ziomka z Rudominy. Tak się zaczęła moja wielka przygoda.

Z początku opanowywała mnie nostalgia, było tęskno do domu, do rodziców. Chwatałem się i płakałem. Trwało to 3 miesiące. Tak stan odbił się na nauce, w szczególności na matematyce. Na okres doświadczenia na matematyce. Na okres doświadczenia na matematyce. Na okres doświadczenia na matematyce.

Narodziłem się z matematyki miałem już trojkę, na Wielkanoc — czwórke, a w końcu roku szkolnego — piątkę. Zbliżało się Boże Narodzenie. Martwiłem się, czy tąta przysła pieniądze, do drogie, w domu wciąż się nie przelewało, czy nie będę musiał po raz pierwszy święta spotkać z dala od swoich bliskich. Dyrektor seminarium napisał do mojego ojca, że dla dobra dziecka trzeba uczynić tak, bym mógł pojechać do domu. Ojciec nie zawiodł. Przesłał pieniądze na drogę. Z dworca w Łandwarowie jak na skrzydłach leciałem do rodzinnej chaty. Na jej pro-

widznością wspominałem te poczucia krakowianek...

W 1938 r. w Krakowie Adolfowi Trusewiczowi została wręczona świadectwo ukończenia małej matury — ukończenia 6 klas gimnazjalnych. W tym samym roku wstąpił do Nowiciu Księży Misjonarzy przy ul. Subocz w Wilnie... "Nauka tutaj była okresem, kiedy przełaziłem przysiadki się mnie, chłopcu, czy mam powoli, ale na księdza — rozpamiętywa się Ks. Adolf — A chłopiec też patrzył na siebie, badał się, czy będzie szczęśliwy w tym stanie, czy Bóg wywa go do kapłaństwa."

W 1939 r. Trusewicz rozpoczął naukę w liceum, które funkcjonowało równocześnie z Nowiciem. Po 17 września i wkroczeniu Sowietów do Wilna, jako kleryk z Subocz zgłosił się do Liceum im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich przy USB. Znajdowało się w murach paugostajskich (ul. Bakstia 15). Dyrektorem był prof. Uniwersytetu Stefana Batorego Wacław Sztaszewski. Od razu został przyjęty. Po tem na początku grudnia 1939 r. razem z przeroszonym liceum zawędrował do 3 widurine mokyła przy ul. Dominikańskiej — do zlikwidowanego Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. W 1940 r. skończył 7 klasę licealną. Wiosną — latem 1941 r. złożył maturę. Ostatni egzamin miał 21 czerwca. A już 22 czerwca rozpoczyna się wojna nie-



rium Duchownego. Znowu znalazłem się u Misjonarzy. We wrześniu 1944 r. wznowione zostały wykłady w seminarium przy ul. Mostowej 12, uczęszczaliśmy na te z przedmiotów, z których nie miałem jeszcze złożonych egzaminów.

8 kwietnia 1945 r. otrzymałem święcenia kapłańskie. Mnie i Salezjaninowi Witoldowi Holakowi udzielił ich J. E. arcybiskup metropolita wileński Romuald Jabrzykowski — w swojej prywatnej kaplicy przy ul. Zakmowej 7, gdzie zamieszkał po powrocie z zesłania do Mariampola. Były to

przykości swoje obecnością. Pojechałem do Czarnego Brodu. Znalazłem tam Karmelita o. Sylwestra Gloczmana, wygnanego z Ostrej Bramy. Zamieszkałem u pana Łopaty, brata słynnego genealoga, Karaima. W Czarnym Brodzie była czynna kaplica Siostr Urszulanek, ale oficjalnie nie mogłem odprawiać Mszy św. Odprawiła księża Jan Kretowicz i Aleksander Lachowicz, a ja organizowałem. Mszę św. odprawiałem w pokoju o. Sylwestra.

Po miesiącu wyłoniła się sprawa melnicku. Okazało się, że nie da się zrobić bez zaświadczenia od min.

Ks. proboszcz Adolf Trusewicz z Suderwy

gu ogarnęło mnie wielkie wzruszenie. Na wsi kobiety zadręczyły matkę. Dokazywały, że tam, w Bydgoszczy, jem pomyśki, śmie na schodach, bom biedny. Mama tak właśnie odczytała to moje wzruszenie. Wypytywała więc, co jem, gdzie śpię. Uspokoiłem matczynie serce, że mam takie same warunki jak i wszyscy inni. Poszedłem do nauczyciela Edwarda, w znak wdzięczności ucałowałem go w rękę, nazywając Panem Profesorem, tak jak było przyjęte w Bydgoszczy. Nauczyciel powiedział, że mnie nie poznaje, że język mój zachodniopolski, pozbylem się wileńskiej śpiewnicy.

Szybko minęły dwa tygodnie. W domu na nowo siebie odnalazłem, odprężyłem się."

W 1933 r., po roku nauki w Bydgoszczy, Adolf Trusewicz został przeniesiony do Krakowa, do rozbudowującego się tutaj Małego Seminarium Księży Misjonarzy. Jego nowy dyrektor karał płacić za naukę. Co miesiąc ze Starych Trok do Krakowa zaczęły nadchodzić przesyki po 30 zł. Lada dzień środki finansowe rodziców mogły się wyczerpać. Groziło to usunięciem z seminarium. Kto wie, jakby się ułożyły dalsze losy Trusewicza, gdyby z pomocą nie pośpieszył prof. niemieckiego Ks. Franciszek Keller.

Ks. Adolf Trusewicz: "Pewnego razu w połowie listopada 1933 r. dyrektor powiedział, że ktoś mnie czeka w rozmownicy (pokój spotkań). Zastaliśmy tu dwie panie — starszą i młodszą. Starsza mówi: "Ja już pomagam jednemu chłopcu, a ta pani dobrać zarabia, jest samotna i też chciałaby zapoiskować się jednym z was, np. tobą...". W ciągu trzech lat pani Stefania Wróbel z Krakowa płaciła 50 zł. miesięcznie za moją naukę i utrzymanie. Stał się cud. Dla mnie i rodziców było to zbawienie. Do dnia dzisiejszego z ogromną

miecko-radzicką...

Ks. Adolf Trusewicz: "Powróciłem do Misjonarzy na Subocz i już w satanie zacząłem uczęszczać na wykłady filozofii do diecezjalnego Seminarium Duchownego przy ul. Mostowej 12. Zimą 1942 r. nastąpiło aresztowanie profesorów (praktycznie wszyscy byli z de iure już nie istniejącego USB) i kleryków naszego seminarium. Ja ocalałem, bo w dniu aresztowania nie było mnie w domu. Wyjechałem z kolegi do bratni w Rudomnie. Po powrocie dowiedziałem się, że byłem poszukiwany przez niemieckiego i litewskiego oficerów. Musiałem więc ukrywać się. Najpierw udam się do Rudomina do rodziny Czepulkowicz, potem — do krewnych do Skorbucian. W lipcu 1942 r. zgłosiłem się do Ks. Kazimierza Kułaka w Landwarowie. Siderował mnie z listem polecającym do dyrektora fabryki papieru w Grzegorzewie Włodzimierza Kurca, syna jej założyciela Grzegorza Kurca. Zostałem zatrudniony jako palacz w kotłowni, potem w magazynie. Zabezpieczono przed wykrywką na roboty do Niemiec. Fabryka produkowała ligninę na front.

W lipcu 1943 r. wróciłem do Wilna i podjąłem pracę w charakterze wozniczy w szwalni przy ul. Polockiej 4. Tutaj dzwiczony — Polki sypły ubrania dla organizacji Todta. W międzyczasie moich pracowniczych wędrowek w klasztorze bernardynki przy kościele Św. Michała powstało Seminarium Litewskie. Nie porzucając pracy wozniczy kształciłem się. Odwiedzałem profesorów Litwinów, którzy wyszycyli mi do przerobienia traktat z teologii. U nich też składałem egzaminy, wystawiali mi zaświadczenia o ich złożeniu. Trwało to do lipca 1944 r.

Po wkroczeniu Sowietów ponownie do Wilna, powrócił z obózów z Litwy Misjonarzy, profesorowie Polacy naszego Semina-

riumu Duchownego. Znowu znalazłem się u Misjonarzy.

W październiku 1944 r. wznowione zostały wykłady w seminarium przy ul. Mostowej 12, uczęszczaliśmy na te z przedmiotów, z których nie miałem jeszcze złożonych egzaminów.

8 kwietnia 1945 r. otrzymałem święcenia kapłańskie. Mnie i Salezjaninowi Witoldowi Holakowi udzielił ich J. E. arcybiskup metropolita wileński Romuald Jabrzykowski — w swojej prywatnej kaplicy przy ul. Zakmowej 7, gdzie zamieszkał po powrocie z zesłania do Mariampola. Były to

ostatnie święcenia otrzymane od abp Jabrzykowskiego w Wilnie przed jego przymusowym wyśianiem do Białe go stoku."

Ks. Adolf został przy kościele Misjonarzy pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego. Czy nie zamierzał wyjechać do Polski? Tak, miał załatwione dokumenty, wiedział, w którym wagonie pojedzie. Wiek jak to się stało, że został?

Ks. Adolf Trusewicz: "Przełożony Księża Misjonarzy w Wilnie Ks. Józef Sowiński przed moimi święceniami kapłańskimi powiedział: "Jeżeli ty z mną zostaniesz w Wilnie, otrzymasz tutaj święcenia. Gdybyś nie chciał zostać, wtedy pojedziesz do Krakowa i tam one się odbędą." Odpowiedziałem, że muszę namyślić się.

Cała moja noc nie spała na kolanach, pragnąłem wymodlić decyzję: zostać w Wilnie czy jechać, żeby jutro dać odpowiedź.

Zgłosiłem się rano i oświadczyłem, że zostaję. Ks. Sowiński zapytał, dlaczego wczoraj wieczorem nie odpowiedziałeś. Odpowiedziałem, że chciałem przemyśleć te sprawę, szukałem podstawy do decyzji. Przełożony wziął krzyż z biurka i powiedział: "Adolfie, inni podstawi nie szukaj, w tym znaku należy się szukać". Kijawę palcem dodał: "Adolfie, tylko nie cofnij swej decyzji".

Ks. Józef Sowiński zmarł w maju 1945 r., pochowany został na Roscie. Ostatni transport z księżmi, zakonnikami i zakonnicami, m. in. Wyzkrami, wyjechał z Wilna latem 1946 r. Odpowiedziałem ich: "Wracając z dworca ujrzałem w dali dwie wieże kościoła Misjonarzy i w tym momencie coś w mnie się zalażano, try stanęły w oczach. Do ciężkich chwil pożegnania z istotami najbliższymi doszła świadomość, że teraz na mnie spada cała odpowiedzialność za to, co się będzie działo w tej dwójnicy. Przekazywanie nauki Chrystusa, praca z młodzieżą, z wernymi, parafianami, wszystko od tej chwili kładzie się na moje barki. Czy poddam? Oparcie znalazłem w Bogu. To Boża sprawa i Bóg dał mi siły. Zaczęła się praca — radośna i miła jak w ówczesnym warunkach. U Misjonarzy całe miasto miało centrum żywego różańca, było 90 jego kółek. W kościele podczas nabożeństw pełno młodzieży, piękne procesje, chór. Po zamknięciu kościoła Bernardynów prowadził go profesor Jan Zebrowski. Mi in. ówczesnego groma ministrantów wywozili się "wujek Maniek" — solista "Kapeli Wileńskiej" Marian Wojtkiewicz.

14 lutego 1949 r. kościół Misjonarzy został zamknięty, Gorisposkom zabrał dokument rejestracyjny wydany przez ówczesnego ministra ds. religii Leonasa Pušinska. Jako członkowie Zgromadzenia Misjonarzy, władze państwowe nie zezwoliły mi na działalność duszpasterską w innym kościele. Faktycznie zostałem bez pracy. Zamieszkałem w Ponaarach, przy rodzinie naukielki Janiny Bartoszewiczowej. Kłós wczoraz przed okno zobaczył mnie w satanie i doniósł do parkumu szkoły pani Janiny. Co za ksiądz, skąd? Rozpoznałem się śledziwo. Nie mogłem sprawić ludziom

Pušinsa, potwierdzającego, iż jestem księdzem. Pušinsa takiego dokumentu nie wydał, bowiem nadal byłem członkiem Zgromadzenia Misjonarzy. Radził mi opisać zrzucając jakieś oszczerstwo jako przyczynę mojego odejścia od Zgromadzenia. Odrzuciłem to propozycję. Udałem się do mojego profesora Ks. Jana Ellera, proboszcza kościoła Św. Ducha i przedstawiłem sprawę. Po miesiącu powiedział, że sprawa związana z przyczyną opuszczenia Zgromadzenia jest nieaktualna. "Idź do Kurii i przeczytaj podanie złożone przez jednego z Jezuitów" — poradził. Po zapoznaniu się z jego treścią w swoim podaniu napisałem, że należę do Zgromadzenia Misjonarzy, ale ponieważ zostałem sam, to wspólnotowo życia nie prowadzę; pochodzę z ludu, więc chciałbym pracować wśród ludzi i dla ludzi. Niezadowolony zapada decyzja: otrzymuję skierowanie do kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa w Turmontach za Ingaliną i Dukszami. Tam przepracowałem 4,5 lat. Do kościoła przychodzili Polacy z pogranicza łotewskiego. Duchowego odpowiedzku zaznawiałem goszcząc w domu Ks. Władysława Janikowskiego z Dymburga (Daugavpils). Pewnego dnia został aresztowany i wywieziony na Syberię. Wrócił do Rzeżycy (Rezekne), tam też umarł.

Cały czas ciągnęło mnie bliżej Wilna, do swojego towarzystwa kapłańskiego. W 1953 r. znalazłem się w kościele Wniebowstąpienia Początku NMP w Olanach w rejonie szwajcarskim. Byłem już bliżej Rejszagoły, bliżej Ks. Józefa Obrebskiego. Miałem motocykl, więc często go odwiedzałem. W Suderwie duszpasterzem był Ks. Jan Kretowicz z Bernardynów, który został tu przeniesiony po zamknięciu kaplicy w Czarnym Brodzie. Z Ks. Józefem byliśmy częstymi gośćmi Ks. Jana. Gdy po raz pierwszy zobaczyłem w Suderwie kościół Świętej Trójcy, pomyślałem sobie, że chciałbym tutaj być kapłanem. Moje marzenie spełniło się. W 1956 r. biskup Kazimierz Paltorak skierował mnie do Suderwy do pomocy Ks. Kretowiczowi. Byliśmy razem od stycznia do grudnia. 19 grudnia 1956 r. Ks. Kretowicz umarł. W styczniu br. minęło 38 lat mojej służby duszpasterskiej w parafii suderwiankiej."

W dowód wdzięczności za wysłanie i trud włożony w podtrzymanie wiary i polskości Ks. Adolf Trusewicz został uhonorowany Złotą Odznaką Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Ale cóż znaczyłaby ta zaszczytna nagroda bez najserdeczniejszych podziękowań, które uznania i szacunku, wszelkiej pomysłowości parafian, nas wszystkich dla Ks. Adolfa z okazji zbliżającej się 75 rocznicy jego urodzin, z tradycyjnym: Bóg zapłać!

Jerzy SURWIŃO
NA ZDJĘCIACH: 1967 r. — Ks. Adolf Trusewicz podczas święceń śpiewu; 1992 r. — Ks. Adolf Trusewicz (drugie zdjęcie) podczas spotkań przy świątyni suderwiankiej z Ks. Andrzejem Sobotą (trzeci od prawej) z kościoła Św. Jakuba w Czestochowie. Fot. archiwum, repr. Tadeusz Wątniewicz

O kasecie paliwa jądrowego

czyli jakie są możliwości kradzieży materiałów jądrowych z elektrowni

Ostatnio w mass mediach świata wiele się pisze o przemycie substancji radioaktywnych. Niewątpliwie, za pretekst do tego przede wszystkim posłużył skandal z powodu nielegalnego wywozu plutonu z terytorium byłego ZSRR. W numerze z 22 sierpnia wydawanego w USA tygodnika "Newsweek" temu tematowi poświęcono został bogato ilustrowany 6-stronowy artykuł "Substancje nuklearne na sprzedaż". Prasa zachodnia wśród innych słowni atomowych, z których można wywieźć materiały radioaktywne, niekiedy wymienia też Siłownię Ignalińską. Przepuszczalnie, mogła się przyczynić do tego przede wszystkim historia z zagubioną kaseta paliwa nuklearnego.

Korespondent ELTA Kazimieras Siliužas poprosił eksperta bezpieczeństwa jądrowego Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Energetyki Atomowej Michała Demczenko, by raz jeszcze powrócił do tematu zaginionej kasety, opowiedział o możliwościach powtórzenia podobnego incydentu i czy możliwe jest potajemne wywiezienie z Siłowni Ignalińskiej materiałów radioaktywnych.

Komunikat o braku nowej kasety jądrowej Państwowa Inspekcja BEA otrzymała 26 lutego 1993 r. od inspektora Ignalińskiej Siłowni Atomowej, powiedział M. Demczenko. Ten fakt stwierdzony został w toku dorocznej inwentaryzacji. Brak kasety zauważono 5 lutego. Według istniejących danych, kaseta otrzymana została w kwietniu 1992 r. i przywieziona do pierwszego bloku w sierpniu w 1992 r. Ostatni wpis, w którym jest wzmianka o tej kasecie, pochodzi z 13 sierpnia 1992 r.

Po otrzymaniu komunikatu Państwowa Inspekcja zażądała powtórnej inwentaryzacji paliwa nuklearnego. W jej toku zbadano też te miejsca reaktora, w których mogła być ona umieszczona. Również dokładnie przeszukano miejsca przechowywania kasety, ale się nie udało odnaleźć zguby.

Podczas inwentaryzacji przypuszczano, iż kaseta z paliwem najprawdopodobniej może się znajdować w jednym z zbiorników przechowywania paliwa nuklearnego, gdzie znajdują się również elementy nie paliwowe. Chcąc można ukryć w nich kasety. Taką jest obecna wersja. Zdaniem Państwowej Inspekcji i administracji elektrowni, personel operacyjny mógł np. w jakiś sposób uszkodzić kasety i ukryć ten fakt. Mogły też być inne nieustalone przyczyny ukrycia kasety.

Ta wersja będzie sprawdzana w najbliższych latach, gdy w siłowni zmontuje się specjalny sprzęt. A wtedy te "kryjówki" zostaną oczyszczone.

W marcu 1993 r. specjaliści In-

spekcji Państwowej dokonali analizy, ewidencji i kontroli paliwa nuklearnego w Ignalińskiej Siłowni. Do końca 1992 r. działał stary system. Miało on wiele niedociągnięć, ale w istocie jeszcze przed stwierdzeniem braku kasety Ignalińska Siłownia przeszła na nowy system ewidencji i kontroli. Jak twierdzi M. Demczenko, ta reorganizacja posłużyła za jedną z przesłanek wykrycia braku kasety. Szczegółowo mówiąc, eksperci wskazali także na liczne niedociągnięcia nowego systemu, które zostały już usunięte.

W tym roku obok analizy innych incydentów, przeprowadzonej przez grupę niezależnych ekspertów z Litewskiego Instytutu Energetyki, Szwedzkiego Inspektoratu Bezpieczeństwa Nuklearnego i szwedzkiej firmy "ES-Konsult" został też zbadany incydent zaginięcia kasety. Ekspert doszł również do wniosku, iż kaseta mogła być ukryta w zbiorniku do przechowywania zużytego paliwa nuklearnego wśród innych elementów niepalenowych.

M. Demczenko zapewnił, że plutonu, zwłaszcza z nową kaseta paliwa nuklearnego, wywieźć z Siłowni Ignalińskiej nie sposób ani technicznie, ani teoretycznie. Raz jeszcze zwrócił uwagę na to, że kaseta nie była w użyciu. Oznacza to, że w jej części aktywnej był tylko uran. Tymczasem pluton powstaje przy intensywnym naświetlaniu kasety neutronami, czyli w wyniku reakcji jądrowej. W przypadku Ignalińskiej Siłowni jest to możliwe pod warunkiem działania reaktora. Żadnego sprzętu do oddzielenia plutonu, zwłaszcza produkcji przemysłowej tego elementu, siłownia nie posiada. W tym celu należałoby wykorzystane kasety wywieźć z siłowni do fabryki paliwa nuklearnego. Jak twierdzi ekspert Inspekcji, dotychczas żadna z wykorzystanych kasety nie była wywieziona z siłowni, gdyż przede wszystkim trudno jest to zrobić z przyczyn technicznych. Toteż samo przez się odpada dowolna wersja kradzieży kasety, ale się nie udało odnaleźć zguby.

Państwowa Inspekcja jest niemal przekonana, iż kaseta znajduje się na terytorium siłowni, gdyż ta produkcja, aczkolwiek kosztuje około 60 tys. USD, nie cieszy się popytem rynkowym. W tym wypadku kaseta pasuje tylko do reaktorów, jakie zainstalowane zostały w Siłowni Ignalińskiej.

Jakie są możliwości potajemnego wywiezienia materiałów jądrowych z siłowni?

Należy to mówić o ogólnym problemie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej. Kojarzy się to z trzema aspektami: ewidencją i kontrolą materiałów jądrowych; ochroną fizyczną materiałów jądrowych; kontrolą eksportu i importu.

Ewidencja i kontrola — to zespół środków, stwarzających możliwość kontroli, aby materiały jądrowe zawsze były tam, dokąd zostały przywiezione. Każda kaseta ma własną kartę ewidencyjną. Oznacza to, że wszystkie kasety, z wyjątkiem tej pechowej, znajdują się pod kontrolą od dnia ich sprowadzenia do siłowni. W październiku 1992 r. rząd zawarł umowę z Międzynarodową Agencją Energetyki Atomowej (MAEA) w sprawie stowienia gwarancji nierozprzestrzeniania broni nuklearnej. W związku z tym w Siłowni Ignalińskiej wdrożona została skomputeryzowana ewidencja i kontrola paliwa nuklearnego, w halach z reaktorami i zbiornikami zainstalowano 10 integralnych wideosystemów. Utrwalają one przemieszczanie paliwa nuklearnego z jednego miejsca do drugiego i inne operacje. Co miesiąc w siłowni odbywają się inwentaryzacje, a specjaliści MAEA co kwartał dokonują inspekcji, w toku których dokładnie rewidują też dane ewidencji komputerowej, jak też widionagrania. Od 1993 r. zaostroszono też odpowiedzialność osobistą operatorów za bezpieczeństwo paliwa nuklearnego.

Ochrona fizyczna zapewnia kontrolę osób mających dostęp do materiałów jądrowych. Jest to przede wszystkim zaostroszenie reżimu przepustek i tworzenie dodatkowych barier. Kilka dni temu Państwowa Inspekcja BEA oceniła i zgłosiła postulaty do projektu założeń bezpieczeństwa Ignalińskiej Państwowej Siłowni Atomowej, opracowanego przez Ministerstwo Energetyki. W kwietniu br. grupa ekspertów szwedzkich w Siłowni Ignalińskiej oceniła stan ochrony fizycznej i zgłosiła zalecenia.

Trzeci aspekt — to kontrola na granicy państwowej. Przewóz materiałów jądrowych przez granicę sankcjonują odpowiednie instytucje państwowe. Kilka dni temu Inspekcja Państwowa rozpatrzyła projekt ustawy o kontroli eksportu towarów strategicznych i technologii. Ustawa m.in. przewiduje bardzo surową kontrolę importu i eksportu materiałów jądrowych. Na te procedury potrzebne będą licencje również Ministerstwa Gospodarki, surowo kontrolowane przez Departament Cel. Te licencje obowiązkowo mają być uzgodnione z Państwową Inspekcją Bezpieczeństwa EA.

A więc materiały jądrowe w Siłowni Ignalińskiej kontrolowane są na różnych szczeblach. Ma to do minimum zmniejszyć możliwość potajemnego upływu substancji radioaktywnych z siłowni.

Zdaniem M. Demczenko obecnie chcąc zapobiec wszelkiej możliwości przemytu materiałów jądrowych należy przede wszystkim zaktualizować się o modernizację posterunków celnych. Jak na razie, według danych M. Demczenko, przejścia graniczne Litwy nie mają doskonałej aparatury do wykrywania materiałów jądrowych.

DLA MIŁOŚNIKÓW SZTUKI

Wkrótce Festiwal krajów skandynawskich

Zakrojone na tak szeroką skalę przedsięwzięcie, a mianem na myśl Dni Sztuki Finlandii, Szwecji i Litwy, odbędzie się u nas po raz pierwszy.

Rozpocznie się w pierwszych dniach października i potrwa do połowy miesiąca.

Otwarcie wystawy przewidziane jest na 2 października w Centrum Sztuki Współczesnej. Złożą na nią prace 14 młodych artystów (7 Szwedów i 7 Norwegów) obrazując bardzo nowocześnie kierunki sztuki plastycznej, dla widza litewskiego nowej i może nawet trudnej do przyjęcia.

W tym też dniu odbędzie się prezentacja prac członków studia, które się rozkładać się przy ul. Basanavičiūsa. Takie studia, zakładane staraniem Centrum Sztuki Północnej w Helsinkach, działają już w wielu krajach. Obecnie przysłał koleją na Wilno.

Organizatorzy Dni zdecydowali,

że należy rozszerzyć program imprezy, dlatego też włączona została do niej konferencja, podczas której zanalizuje się szereg zagadnień związanych z rozwojem, podobieństwem i różnicami sztuki plastycznej Finlandii, Szwecji oraz Litwy.

Dni, o których mowa — to też okazja do zaprezentowania sztuki litewskiej. A więc w galerii "Štaurs Ateai" odbędzie się wystawa autorka Mindaugas Navakasa, przedstawiona zostanie twórczość młodej grupy "Situacija" i in.

Tę tak ciekawą imprezę organizuje Instytut Szwecji w Szekholmie, Centrum Sztuki Północnej w Helsinkach. Biuro informacyjne Krajów Północy w Wilnie, ambasady tych krajów na Litwie, Centrum Sztuki Współczesnej w Wilnie, Związek Plastyków Litwy.

Helena GŁADKOWSKA



Co, kiedy, gdzie Teatr

* Po zaciśnięciu letnim mamy znów możliwość być na kilku przedstawieniach teatralnych.

Kto nie zdążył obejrzeć "Mindaugas", którego premiera odbyła się w Wilnie przed miesiącem, ma okazję obecnie to uczynić. W niedzielę w Zamku Dolnym sztuka J. Marcinkevičia "Mindaugas", Godzina 19.

* Gospodarzami sceny Akademickiego Dramatycznego na trzy dni jest teatr z Japonii "Dora" ("Gong"). Kilka słów o nim. Założony w 1972 roku w Tokio. Na występy gościnne do Litwy przywiózł sztukę "Senpo Sugihara" poświęconą pamięci japońskiego konsula, który w latach 1939-1940 pracował w Kownie i bardzo dużo przelał dla ratowania Żydów. Prawie 6000 osób jemu zawdzięcza życie. Sam Chiune (Senpo) Sugihara w końcu wojny znalazł się w obozie koncentracyjnym na Syberii. Spektakl "Senpo Sugihara" w roku ubiegłym został wyróżniony specjalną nagrodą za wysoki poziom artystyczny. Za granicę prezentowany jest po raz pierwszy. Właśnie w Litwie. W związku z jego wystawieniem przybędzie do naszego kraju wdowa S. Sugihara — pani Yukiko. W roku przyszłym teatr "Dora" zaprezentuje tę sztukę w Ameryce i Izraelu. A więc dziś, jutro i pojutrze na scenie Akademickiego o godz. 19 "Senpo Sugihara". Natomiast 1,2,3 września — spektakl zostanie zaprezentowany w Kownie.

* Kilka propozycji dla maluchów. W sobotę w "Lėte" można obejrzeć "Wesele pająka", a w niedzielę "Nikelis powrócił".

* W Muzeum Sztuki (Wielka 31) zaprasza na pokaz plastyczny z Austrii D. Erlacher. Są to kolorowe rysunki.

* W Galerii Miodowej (Świętojaska 11) przed kilkoma dniami otwarty został pokaz autorski D. Vabalisa (malarstwo).

* Natomiast w Galerii Fotograficznej (Wielka 19) do obejrzenia fotografia komputerowa mistrza z Japonii Toshiki Ozawy.

* Kto będzie miał ochotę być w Kownie proponujemy zajrzeć do Muzeum im. M.K. Čiurlionisa, gdzie obok stałego pokazu twórcy litewskiego zorganizowana została bardzo interesująca wystawa skryń i kufrow malowanych XIX wieku.

* Nastomiast, kto nie zdążył obejrzeć ekspozycji przed niespełna pół rokiem w naszym mieście wystawy polskiej grafiki "Wilno okresu międzywojennego" może to zrobić, jeżeli będzie w Kiejdanach, albowiem tam właśnie obecnie prezentowana jest ekspozycja. Czyli Klejdanaj, Galeria Ratuszowa.

Koncerty

* Sala Barokowa. Sobota. Na organach gra J. Landsbergytė.

* W tym też dniu w Katedrze wystąpi organista Gediminas Kviklys.

Wystawy

* Z obecnymi kierunkami sztuki możemy się zapoznać na wystawie czynnej w Centrum Sztuki Współczesnej (Niemecka 2). Złożyły się na

nią prace członków grup "Post ans", "E", "24", "Angis" i in., które niedawno utworzone, zdobyły już uznanie publiczności. Właśnie jedno z takich modernistycznych plików — proponujemy uwadze Czytelników.

* W Muzeum Sztuki (Wielka 31) ekspozowane są miniatury L. Melkaiyte oraz rysunki V. Kairiukstisa.

* Muzeum Sztuki Stosowanej (Arsenała 1) zaprasza na nietrądyjną wystawę ukazującą rozwój ceramicznych waz na Litwie.

* Jak zwykle dużo pokazów w galerii "Arka" (Ostrobramska 7). Można tu obejrzeć akwarele W. Sokolewskiego, malarstwo S. i R. Swietkowskich, prace plastyków z Ukrainy, jak też malarstwo i rzeźbę młodych artystów zjednoczonych w grupie "E".

* Galeria "Vartai" (Wileńska 39) zaprasza na pokaz plastyczny z Austrii D. Erlacher. Są to kolorowe rysunki.

* W Galerii Miodowej (Świętojaska 11) przed kilkoma dniami otwarty został pokaz autorski D. Vabalisa (malarstwo).

* Natomiast w Galerii Fotograficznej (Wielka 19) do obejrzenia fotografia komputerowa mistrza z Japonii Toshiki Ozawy.

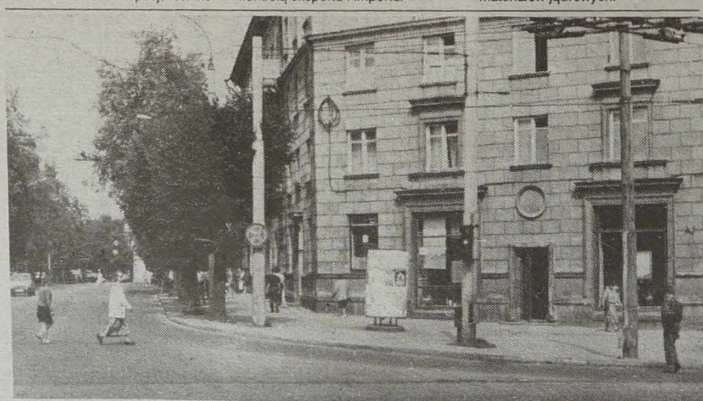
* Kto będzie miał ochotę być w Kownie proponujemy zajrzeć do Muzeum im. M.K. Čiurlionisa, gdzie obok stałego pokazu twórcy litewskiego zorganizowana została bardzo interesująca wystawa skryń i kufrow malowanych XIX wieku.

* Nastomiast, kto nie zdążył obejrzeć ekspozycji przed niespełna pół rokiem w naszym mieście wystawy polskiej grafiki "Wilno okresu międzywojennego" może to zrobić, jeżeli będzie w Kiejdanach, albowiem tam właśnie obecnie prezentowana jest ekspozycja. Czyli Klejdanaj, Galeria Ratuszowa.

Film

Spośród wielu ciekawych rzeczy wyświetlanych obecnie na ekranach kin stołecznych wybraliśmy znany film Spielberga "Lista Schindlera" wyświetlany w videocentrum EOSS (Niemecka 22) Film, stworzony w roku ubiegłym, zdobył 7 Oscarów.

Fot. Tadeusz Wąźniacz



Mława wileńska.

Fot. Zbigniew Markowicz

Regina Żepkaitė Fragment dziejów Wilna



Zapewne, bardzo poważnie uszczelniano się do otrzymanych wiadomości. W celu zapobieżenia wydarzeniom zarówno pierwszego maja, jak i 3 maja, rozkazami komendanta Wilna z 23 kwietnia postępowo zostały zakazane wszelkie pochody, demonstracje, zgromadzenia na ulicach i placach. Komendant policji wydał polecenie wszystkim naczelnikom posterunków policji, aby w dniach 30 kwietnia - 3 maja zapewnić wzmożone bezpieczeństwo. Połocno, a do 29 kwietnia policjanci i urzędnicy polityjni dobrze wyuczuli się rozprawiania demonstracji i zgromadzeń, zapoznali się z organizowaniem demonstracji, szybkim odnajdowaniem według planów ulic i placów, ogrodów, parków i innych znaczniejszych miejsc, sprawdzili stan uzbrojenia policji. We wszystkich posterunkach w dniach 1 - 3 maja wystawiono specjalne warty, 15 policjantów z rezerwy konnej policji skierowano do dyspozycji komendanta dla patrolowania razem z funkcjonariuszami przy uzbrojeniu konserwacyjnym policjantom wydano karabiny, pistolety, granaty z gazem łzawiącym, maski przeciwgazowe itd.

Do ewentualnych wydarzeń wystawiono również jednostki wojenne. Do dyspozycji komendanta wojennego Wilna przekazano dwa samochody pancerne. W dniach 1 - 3 maja szwadron kawalerii miał się znajdować w stanie gotowości bojowej. Zgodnie z planem komendanta, na ulicach krążyły pary pojazdów. W stanie gotowości w tym czasie znajdowały się również kompanie piechoty i tankietki. W tych dniach odwołano dla żołnierzy wszystkie przepuski do miasta. Od maja z 30 kwietnia na 1 maja. Do nocy z 20 kwietnia w nocy na ulicach krążyły dwie patroli.

Nie można ustalić, dlaczego 26 kwietnia szef północnego sektora Garnizonu Wileńskiego opracował plan działań na wypadek niebezpieczeństwa. W planie zaznaczono, że w każdej chwili miasto Wilna i garnizonowi wojskowemu powinno być zagrożone niebezpieczeństwem: powstanie zbrojne nieprzyjacielskiego i miejscowego rozprawianego zrywku, które wsparłyby zbrojne pociągi wojskowe. Celem tego planu było to, aby stacjonujące w Wilnie jednostki wojskowe oraz instytucje nie zostały zaskoczone nieprzyjacielskim. Dlatego trzeba powściągnąć do minimum przygotowania ludu społecznego, zwłaszcza normalnego życia miasta Wilna. Wydaną rozkaz, aby

szczególnie strzec siedziby pełnomocnika rządu, Ostrej Bramy, gazowni, magazynów spirytusu i nafty, wzmacnić ochronę więzienia na Łukiskach, zapewnić poruszanie się oddziałów wojskowych bez żadnych przeszkód.

Naturalnie, że tak przedsięwzięcia przewidziano nie tylko przeciwko obchodom pierwszego maja. Dla udamnienia tego święta roboczego wystarczająco aresztowano w kwietniu 96 osób, w tym 62 przed pierwszym maja. W przededniu święta majowego przeprowadzono 65 wizyt.

Można domyślać się, że obawiano się sojuszu robotników i polskich nacjonalistów przeciwko władzy litewskiej w Wilnie.

Trudno też wyjaśnić stanowisko polskich nacjonalistów Wilna w owych dniach: wydano proklamację w języku polskim "Rodacy", w której wypowiadano się przeciwko obchodom i demonstracji pierwszomajowej. Kierownicy i członkowie podziemnych organizacji wojskowych zagrozili polskim robotnikom, by nie uczestniczyli w demonstracji. Zorganizowana, przez komunistów demonstracja miała rozprężyć utworzony przez przywódców nacjonalistycznych 2-tyścienne oddział znajdujących się pod ich wpływem robotników. Nie była to pomoc dla władz litewskich, ale własne wyrachowanie, o którym tymczasem możemy tylko śnić domyślić.

Własną opinią o kształtującej się w Wilnie sytuacji miało również liberalne skrzydło Polaków. Jak i we wcześniej wspomnianych przypadkach, jego przywódcy usiłowali, że nie ma sensu szykować przed ekstremistami wypad, szczególnie, że na froncie zachodnim Niemcy hitlerowskie rozpoczęły aktywną ofensywę; taki wypad mógł tylko spowodować nowe represje, nową falę nacisków. Możliwe, że chciano położyć tamę wpływom komunistów na robotników polskich.

Nie można odpowiedzieć na pytanie, co zacydowało, że pierwszy maja i 3 maja upłynęły spokojnie. Pracowały fabryki i zakłady, robotnicy na robotach publicznych.

I znowu komendant wojenny Wilna podnosił swoje zastrzeżenia: "(...) niespokojne społeczeństwo ujrzało moją niezłomną wolę usmierzania awanturników. Gdybym wcześniej miał świadomość, że nie miałem zdecydowanej linii bezwzględnej karania awanturników bez uwagi na ich pozycję społeczną, to 11 maja upłynęłyby zupełnie inaczej" - pisał on 11 maja w raporcie do dowódcy garnizonu.

zostało powiedziane, widać, że sytuacja polityczna w Wilnie w ciągu wszystkich ośmiu miesięcy rządów Litwy była bardzo skomplikowana. Decydujący wpływ wywierali na nią polscy nacjonalisci i ich organizacje podziemne.

Materiał o polskich organizacjach podziemnych nie jest zbyt obszerny, ale z niego też można wyciągnąć następujące uogólniające wnioski:

Pod względem charakteru i treści działalności polskie organizacje podziemne nie były jednolite, ale łączył je wspólny cel, mianowicie odbudowa Państwa Polskiego na jego byłym terytorium, tj. z Wileńszczyzną, Białorusią Zachodnią i Ukrainą Zachodnią. Jedne organizacje podziemne miały charakter zowinstynicy, ekstremistyczny, inne były liberalniejsze, bardziej dalekowszyczące politycznie, elastyczne. Jednakże dominowały ekstremistyczne, szczególnie wojskowe.

Ekstremistyczne, wojskowe organizacje działały nie tylko przeciwko Litwie, ale też przeciwko ZSRR i Niemcom. Za szczególnie ważne zadanie uznawały one działalność wywiadowczą. Trudno sądzić z badanych archiwów, komu przekazywano materiały wywiadowcze, ale mając na uwadze powiązania Polski z Anglią i Francją, schronienia, jakie znalazł we Francji polski rząd emigracyjny i wielu emigrantów, jasne jest, że wiadomości przekazywano sojusznikom. Taka ich działalność była bardzo niebezpieczna dla Litwy. Ani ZSRR, ani Niemcy nie mogły być zadowolone, że na terytorium Litwy działają takie polskie organizacje.

Dla polskich nacjonalistów Litwa była najsłabszym wrogiem, więc na jej terytorium istniały najbardziej sprzyjające warunki do rozszerzenia wrogiej działalności. Dlatego zamierzali oni przekształcić Wilno w centrum walki o odbudowę Polski.

W polskim ruchu podziemnym uczestniczyli ludzie o różnych poglądach politycznych, członkowie partii politycznych, zbiegli z obozów dla internowanych wojskowi, w Wilnie i okolicznych wsiach ukrywali się oficerowie, którzy do nich nie trafili, uciekinierzy wojenni, jak też "przysięsze". Podejmowano próby zjednoczenia tego różnobarwnego tłumy we frontie narodowym, jednakże zbyt różniły się ich poglądy, zapatrywania, pojmowanie honoru.

Dojrzałi, mający już spore doświadczenie życiowe ludzie podjudzali przeciwko Litwie i Litwinom oraz innym narodom młodzież szkolną, wciągali ją do pracy podziemnej, szczykali do przyszłych działań bojowych zarówno wewnątrz Litwy, jak też z innymi oddziałami i rzeczywistymi wrogami Polski.

Duży wpływ wywierało, zwłaszcza na miejscowych mieszkańców, liberalne podziemie i legalnie działające liberalne skrzydło społeczeństwa polskiego. Ich celem było zachowanie w Wilnie i na Wileńszczyźnie polskości, praw, dominacji Polaków, jak było przed wojną, ale innymi środkami - bez hałasu, niepotrzebnego ryzyka, marmowania się, negocjacji z reprezentującymi Litwę działaczami politycznymi i społecznymi.

Liberalne podziemie i to skrzydło społeczeństwa wywierało spory wpływ na przygotowania do obchodów rocznicy niepodległości Polski 11 listopada. Obydwa strajki uwypukliły się podczas strajku szkolnego, gdy władze litewskie reorganizowały Uniwersytet Stefana Batoro, gdy polscy nacjonalisci i popierający komunistów robotnicy szczykali się do obchodów pierwszego maja i 3 maja.



— Piotrusiu, dlaczego najpierw widzimy błąskawicę, a dopiero potem słyszysz grzmot?
— Bo uszy dalej nie oczy.

— Kochana, miałem cudowny sen — jakobym jeszcze kawaler i proszę o twoją rękę...

TELEWIZJA PIĄTEK, 26 SIERPNI

LTV
7.45 — Na dzień dobry. 9.00 — Wiadomości. 9.10 — Wiadomości (ros.). 9.25 — Dla dzieci. 9.35 — Rozmowa Wileńska. 20.05 — 6 kontynentów. 20.35 — Reportaż S. Pabedinska. 21.00 — Panorama. 21.35 — Serial "Niespokojna służba". 22.25 — Aleja Laives. 22.45 — Wieczory. 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Film "Burton Fink".

BAŁTYCKA TV
7.30 — Bałtycki poranek. 8.00 — Serial "Granica nocy". 8.30 — Serial "Tak świat się kręci". 16.50 — Międzynarodowy turniej w koszykówce mężczyzn. 18.20 — Ja, ty i mi. 18.45 — Koncert. 19.00 — Serial "Tak świat się kręci". 19.55 — Nowości bałtyckie. 20.05 — Serial "Granica nocy". 20.35 — Międzynarodowy turniej w koszykówce mężczyzn. 22.05 — Gozdzina reki. Produkcja przemysłu. "Listy, listki". 23.05 — Kino — moja miłośnica. Film "Rzeka złego człowieka".

TELE-3
8.45 — Serial "Santa Barbara". 9.35 — Lekcja jeź. ang. 9.40 — Serial "Odwet". 11.10 — Film. 12.25 — Muzyka. 13.00 — Aktualności biznesu. 14.00 — Entree — pierwsze danie. 14.30 — Wakacje w raj. 15.00 — Podróż. 20.30 — Sport dla relaksu. 16.30 — Muzyka. 16.45 — Lekcja jeź. ang. 16.40 — Serial "Odwet". 18.10 — Program z Poniewicza. 18.40 — Największe wiadomości. 19.00 — Lekcja jeź. ang. 19.05 — Deutsche well. 20.00 — Film dok. 20.20 — Serial "Santa Barbara". 21.20 — Wiadomości. 21.25 — Muzyka. 21.30 — Lekcja jeź. ang. 21.35 — Nowości CNN. 22.00 — Film "Pułk dzielnych huzarów" (1). 23.25 — Lekcja jeź. ang. 23.30 — Film dok.

LITPOLINER TV
7.00 — Poranne koło. 9.00 — Serial "Dzika róża". 9.30 — Godzina szczytu. 15.00 — Dziennik. 15.25 — Film "Szpejdyn smiech" (1). 16.50 — Międzynarodowy turniej koszykówki. 18.20 — Serial "Dzika róża". 18.50 — Pole cudów. 19.40 — Kronika 02. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Międzynarodowy turniej koszykówki. 22.05 — Godzina szczytu. 22.25 — Człowiek tygodnia. 22.45 — Muzyka. 23.00 — Dziennik. 23.10 — Wideoskrat.

WILEŃSKA TV
19.00 — Film "Poznaj szerszy świat". 20.35 — Film "Alice, kochana Alice". 22.45 — Nowości postmuzyki. 23.00 — MTV.

TVP-1
10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dla dzieci. 11.05 — "Młodzi jeźdźcy" (9) — serial prod. USA. 11.50 — Muzyka Jedynka. 12.00 — Szkoła dla rodziców. 12.25 — Katalog zabawy. Wrocław — kocioł NMP na piasku. 12.30 — Lato z Magazynem Notowań. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — "Nad rzeką, której nie ma" — film fab. prod. polskiej. 15.25 — Reportaż. 17.00 — Dla dzieci. 17.25 — Ale cyrk! 17.50 — Muzyka Jedynka. 18.00 — Telexpress. 18.20 — Ekspres kulturalny. 18.40 — Tula, a Matrua powiedzial. 19.00 — Ranka w ciemno — zabawa quizowa. 19.45 — Zulu Gula. Miedziana 13 — program satyryczny. 20.20 — Wieczory. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Wędrowny w Palm Springs" — komedia obyczajowa prod. USA. 22.50 — Puls dnia. 23.05 — W. C. kwadrans — program rozrywkowy. 23.20 — Sprawa reportera — program Elżbity Jaworowicz. 24.00 — Wiadomości. 0.10 — "Oto jest głowa zdrójcy" — film dok. 1.10 — "Czemu nie" — film fab. prod. USA.

SOBOTA, 27 SIERPNI

LTV
9.05 — Dla dzieci. 10.00 — 1 dla rodziny, i dla domni. 10.30 — Zgodzi. 11.20 — Nasz jeźdźca. 11.55 — Film dok. 12.25 — Serial dla dzieci "Dzieciociekolka z Degras". 12.55 — Sport na świecie. 13.45 — Filmy dok. 14.25 — Na dziedziem świecie folkloru. 15.00

... To dlaczego takis zadowolony?
— Tak, odmówiłaś mi...
...
Dwaj panowie wychodzą w nocy z baru.
— Do diabła, co to za dzwiny zapach?! — pyta jeden.
— To świeże powietrze — odpowiada drugi.

...
— Dzieadku, dlaczego ty śpisz w kurniku?
— Kto powiedział ci takie głupstwo?
— Tatusz zawsze mówi, że idziesz spać z kurami.

— Videofilm TV "Vilius Karalius" (1). 16.25 — Blues. 17.00 — Cudzego blona nie bywa. 18.00 — Nowości. Opinie. 18.30 — Pamięć. 19.00 — Procy światł. 19.25 — Styl. 19.55 — Telegra "Drogi sukcesu". 21.00 — Panorama. 21.25 — Pod naszym dachem. 22.15 — Serial detek. "Starzec". 23.20 — Wiadomości wieczorne. 20.35 — Koncert rockowy.

BAŁTYCKA TV
Program Bałtyckiej TV na kanale LitPolinier TV — 19.00, 21.45 i 22.15.

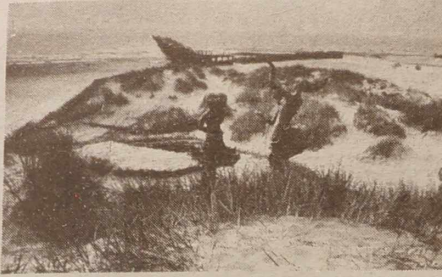
TELE-3
9.00 — Film anim. "Lulu-anioł kwiatów". 10.10 — Serial "Odwet". 11.40 — Lekcja jeź. ang. 11.50 — Film dok. 13.00 — Magazyn nowości NBC. 14.00 — Magazyn podróży. 18.00 — Muzyka. 18.10 — Sport na świecie. 18.40 — Styl. 19.00 — Największe wiadomości. 19.20 — Nauka i technologia. 19.40 — Showbusiness. 20.00 — Podwodne przygody. 21.00 — Wakacje. 21.30 — Serial TV. 15.15 — Kto stary, mądry, ten nie cierpi porażki. 15.50 — Muzyka. 16.00 — Międzynarodowy turniej koszykówki. 17.30 — Dla dzieci. 18.00 — "Olimp-94". 18.30 — Muzyka. 19.40 — 4 kora. 20.00 — Nowości. 21.30 — "Pogoda". 21.45 — "Książka Komisarz". 21.45 — "Olimp-94". "Złota ręka". 22.15 — "Olimp-94". Zamknięcie. 22.45 — Muzyka. 23.00 — Dziennik. 23.15 — Film "Zawiedzione zaufanie".

LITPOLINER TV
9.00 — Poranne koło. 11.00 — "Lietloto". 11.05 — Program muz. "Viskas". 11.30 — Film "Wief Chlupowo odziasca się od Zwiakuz". 12.50 — Abecadło przywarciara. 13.00 — W mieście N. 13.50 — Człowiek i prawo. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Labirynt. 14.50 — Serial TV. 15.15 — Kto stary, mądry, ten nie cierpi porażki. 15.50 — Muzyka. 16.00 — Międzynarodowy turniej koszykówki. 17.30 — Dla dzieci. 18.00 — "Olimp-94". 18.30 — Muzyka. 19.40 — 4 kora. 20.00 — Nowości. 21.30 — "Pogoda". 21.45 — "Książka Komisarz". 21.45 — "Olimp-94". "Złota ręka". 22.15 — "Olimp-94". Zamknięcie. 22.45 — Muzyka. 23.00 — Dziennik. 23.15 — Film "Zawiedzione zaufanie".

WILEŃSKA TV
19.00 — Film "Z życia wesołowców". 20.30 — Film "Trzydzięci dziesięć schodków. 22.20 — CNN. Styl". 22.40 — MTV.

TV POLONIA
9.00 — Powitanie — program dnia. 9.05 — Program sportowo-rekreacyjny. 9.50 — Programy polonijni. 10.10 — "Ziarno" — program katolicki dla dzieci i rodziców. 10.35 — Brawo! Bis! 10.40 — Teatr dla dzieci: "Kilipewen". 11.30 — Brawo! Bis! (ok.). 13.00 — Wiadomości. 13.00 — Spektakl teatralny. Helena von Klebs. 14.55 — "Książka Komisarz". 15.05 — Wielka gra (teleturniej). 15.55 — "Ziemniaczki" — serial komediowy TVP. 16.55 — Transmisja sportowa. 18.15 — Studio kontakt — magazyn polonijni. 19.00 — Koncert laureatów XXVI Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich — Zakopane 1994. 20.20 — Dobranocna. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — "Królowa Boni" (9) — serial TVP. 22.00 — Panorama. 22.20 — Gość TV Polonia. 22.40 — "Rzecz o ona, rzecz o on" — film fab. USA. 1.15 — "Zar par". 3.00 — "Bezładna wesoła". 3.50 — To lubię — spotkanie z Edwardem Lubowickim. 4.45 — "Próba ognia" — film fab.

TVP-1
10.00 — Wiadomości. 10.10 — "Ziarno" — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.35 — 10-15. 12.10 — "Podwodna odysseja ekipy kapitana Cousteau" — serial dok. prod. franc. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Wystawa hodowlana. 13.30 — "Pro Balica" '94 — reportaż. 14.00 — Program muzyczny. 14.30 — Wokaty Swobody — program red. katolicki. 15.00 — Walt Disney przedstawia. 16.10 — Teatr Telewizji — Patrick G. Clark — "Upiór w kuchni". 17.35 — Sensacja XX wieku — Zmasta OAS (7). 18.00 — "Big Screen" — press. 18.20 — Muzyka Jedynka. 19.10 — "Dobrana par" (7) — serial prod. angielsko-amerykański. 20.00 — Mate wiadomości DD. 20.10 — Wieczory. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Człowiek-zagadka" — film sensacyjny prod. ang. 22.50 — Zar par (6). 1.10 — Wiadomości. 0.20 — Sportowa sobota. 1.00 — "Big Screen" — film kryminalny prod. USA. 2.35 — Nocny odlot — amerykański program rozrywkowy. 3.35 — "Halalo" — święto tekich obyczajów — film obcy. 4.00 — prod. jugosłowiański.



Nad Bałtykiem.

Fot. Jan Lewicki

NASZA REKLAMA

SZANOWNI PAŃSTWO!

Reklamę, zamieszczoną w "Kurierze Wileńskim" przeczytają prenumeratorzy w ponad 20 państwach Europy, Ameryce, Australii.

Przyjmujemy reklamę do polskiej gazety "Trybuna" i wydawanej w Niemczech rosyjskiej gazety "EZ" (Европацентр), a także do gazet krajów WNP i bałtyckich.

REKLAMA O TREŚCI KOMERCYJNEJ.

Przy wielokrotnym powtórzeniu — rabat do 20 proc.

Przy podaniu reklamy na 1/2 strony gazetowej i większej objętości — rabat do 40 proc.

REKLAMA O TREŚCI NIEKOMERCYJNEJ

Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy — bezpłatne.

Reklamę można zamówić zarówno w Domu Prasy od 9.00 do 17.00, jak też pod adresem: Gedimino pr. 46 — 1, od 9.00 do 19.00, Gedimino pr. 2.

Zamieszczajcie reklamę u nas, a nie pożatujecie!

Szczegółowa informacja pod adresem: Laisvės pr. 60, 11 piętro, dział komercyjno - organizacyjny, tel. 42-69-63, 61-53-43, 61-45-35, 22-58-14; fax 42-72-65.

Współczesnej młodzieży — współczesna szkoła!

Dwuletnia szkoła języków obcych i komercji "LIGUAE ET COMMERCIIUM" ogłasza zapisy uczniów na rok szkolny 1994-1995. Trzy języki obce (niemiecki, angielski, francuski), komercja, wakacje w Europie Zachodniej.

Vilnius, tel. 46-57-34, 73-58-10.

(Zam. 795)

Z powodu zgonu byłej nauczycielki **Marli BŁAŻEWICZ** wyraz głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składa zespół Wileńskiej Szkoły Średniej nr 14

ZAKŁADAMY
Instalacje gazowe w samochodach osobowych z gwarancją.
Vilnius, tel. 63-44-42.

(Zam. 1-F)

DOŚWIADCZONY WYKŁADOWCA
języka angielskiego szuka pracy.
Vilnius, tel. 48-32-98.

(Zam. 3-F)

Firma "VITOMA"
w dowolnych ilościach od przedsiębiorstw i osób prywatnych
skupuje złom metalowy

- Vilnius tel. (8-22) 64-04-51, fax 640434;
- Kaunas, tel. (8-27) 75-73-87;
- Panevežys, tel. (8-254) 64-035;
- Alytus, tel. (8-235) 53-225;
- Tauragė, tel. (8-246) 51-289;
- Ignalina, tel. (8-229) 53-544;
- Vilkaviškis, tel. (8-242) 54-909;
- Kedainiai, tel. (8-257) 57-571;
- Kupiškis, tel. (8-231) 53-364;
- Jonava, tel. (8-219) 62-178;
- Mažeikiai, tel. (8-293) 65-182;
- Rokiškis, tel. (8-278) 54-593;
- Radviliškis, tel. (8-292) 52-125
- Utena, tel. (8-239) 69-980;
- Zarasai, tel. (8-270) 58-394;
- Biržai, tel. (8-220) 52-564;
- Anykščiai, tel. (8-251) 51-582;
- Šiauliai, tel. (8-214) 50-457;
- Mirijampolė, tel. (8-243) 71-956;
- Plac przeładunkowy w Warenie.
- Stacja kolejowa Viduklės, tel. (8-228) 55-305.
- Plungė, tel. (8-218) 51-472;
- Švenčionėliai, tel. (8-217) 31-670;
- Moletai, tel. (8-230) 51-984;
- Subačius, tel. (8-231) 55-249.

(Zam. 779)



CONSULTING & MARKETING LTD.

JESTEŚCIE ZINTERESOWANI

bezpośrednią współpracę z polskimi przedsiębiorstwami i firmami? Chcielibyście zaoferować swe towary lub usługi, a może poszukujecie towarów polskiej produkcji, świadczonych usług, linii i urządzeń technologicznych?

Nie znacie polskiego prawa komercyjnego i systemu podatkowego?

Polska firma "LITLINK" w dniach 5-6 września 1994 r. organizuje w Warszawie SPOTKANIE BIZNESMENÓW LITWY I POLSKI.

Uczestnicy będą mieli zapewnione zakwaterowanie w hotelu, wyżywienie, załatwienie organizacyjne sprawy przejazdu. Dodatkowych informacji można zasięgnąć telefonicznie w Wilnie — 63-89-17 lub 63-88-34.

(Zam. 778)

SPRZEDAJĘ
cały zestaw materiałów i detali do budowy nowego drewnianego piętrowego domu o 10 pokojach i 300 m² powierzchni ogólnej.
Vilnius, tel. 78-22-15 w godzinach pracy, 45-41-36 poza godzinami pracy.

(Zam. 793)

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY
WALUTĘ
codziennie od godz. 9.00 do 20.00.
Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralesnego, tel. 22-7017.

(Zam. 724)

SKUPUJEMY ZŁOM
aluminium i duraluminium.
Trakal, tel. (8-238) 52-569 od godz. 17 do 22.

(Zam. 785)

20-LETNI POLAK
ze średnim wykształceniem, kierowca z własnym samochodem, znający też mechanikę samochodową, pilnie poszukuje pracy.

Vilnius, tel. 45-18-61.

(Zam. 796)

W TRYBIE PILNYM
ZAKŁADAMY

DOKUMENTY DO ROSJI.
Podróże do Moskwy przez Warszawę, Budapeszt, Utrecht — wyjeżdżamy co tydzień.
Vilnius, tel. 61-31-06, 61-31-42.

(Zam. 718)

ORGANIZUJEMY
pielgrzymkę do Poltek.
Vilnius, tel. 61-11-05.

(Zam. 772)

SKUPUJEMY ZŁOTO, PŁATYNĘ
ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!
Pracujemy każdy dzień od godz. 9 do 20. Vrublevskio 2, koło placu Katedralesnego, Vilnius, tel. 22 70 17

KALENDARIUM

* Piątek (26.VIII) jest 238 dniem 1994 r. Do końca roku pozostało 127 dni.

* Znak Zodiaku — Panna.
* Imieniny: Ireneusza, Marii, Wiktor, Zejfiryny.

* Wschód Słońca — 6.13, zachód — 20.28. Długość dnia — 14 godz. 15 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 26 sierpnia bez opadów, wiatr słaby. Temperatura 21-23 stopnie Celsjusza.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 5-10, w dzień 19-24 stopnie Celsjusza.

Diżurni wydania:

Jadwiga PODMOSTKO
Zbigniew MARKOWICZ
Teresa ŻARK
Teresa STRUMIŁO
Anna RZEWUSKA

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218
Cena 30 ct (w Polsce - 1000 zł.)
Nr rejestracji — 2017015
Drukowie Państwowy Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. **DZIAŁY:** polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, „Magazyn rodzinny” — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. **Korespondenci:** na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołectniczek — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-92, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

W Domu Prasy (ul. Laisvės 60, piętrowo 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):

- * al. Gedimino 46-1;
- * al. Pylimo 26;
- * al. Gedimino 2;
- * ul. Viršuliškių 40 (sklep "Pasidaryk pats");

- * ul. Tuskulnių 66 (sklep "Zalgiris");
- * W oddziałach łączności;
- * nr 5, Kalviškių 29;

- * nr 9, Vyteno 2;
- * nr 12, Žirmūnų 67;
- * nr 11, Žirmūnų 2;
- * nr 42, Architektų 19;
- * nr 50, Žvaigždžių 20;

- * nr 55, Antakalnio 50;
- * nr 41, Gerovės 29.

W KOWNIE ul. Biržų 8